Nr. 50 Sobota 19 Lutego 1938 r. Rocz ' ' XLVII

Redakcja i Administracja
Warszawa
ul. Warecka 7 — Tel. 6.06.70

Kraków
ul. Św. Tomasza 11-a
Telefon 103.10

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTJI SOCJALISTYCZNEJ
WYCHODZI CODZIENNIE RANO
WYDAWCA: RADA NACZELNA P. P. S.

Cena 10 groszy za numer
Miesięcznie złotych 2.50
Zagranicą złotych 5.60
Konto P.K.O. w Warszawie Nr. 29.129
Pocztowe Przekazy Rozrachunkowe
Urząd Pocztowy Warszawa I Kartoteka N. 100

Warunki prenumeraty: w Krakowie z odnoszeniem miesięcznie zł. 2.50, na prowincji miesięcznie zł. 2.50, zagranicą zł. 5.60. Za zmianę adresu 50 gr.
Ceny ogłoszeń: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr 50 zwyczajne gr 40, nekrologi do 60 mm gr. 20, powyżej 60 mm gr 30, drobne za wyraz 20 gr. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy bezpłatnie. Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń tekstowych i zwyczajnych 6-cio szpaltowy. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

Polowanie na „Wrogów Ludu"

w państwie Stalina

Na posiedzeniu WCIK'u projekt ordynacji wyborczej dla republiki rosyjskiej po wprowadzeniu drobnych zmian stylistycznych, został jednogłośnie uchwalony, po czym sesja została zamknięta.

Podczas debaty ostro atakowano komisarza rolnictwa Tobanowa.

Komisarz opieki społecznej Slagorowa, omawiając działalność swego resortu, oświadczyła, że komisariat ten „był opanowany przez wrogów ludu", którzy systematycznie rozkradali pieniądze tak, iż emeryci po cztery miesiące nie otrzymywali emerytur.

Przedstawiciel obwodu gorkijowskiego nawoływał do lepszej organizacji wyborów, wskazując m. in., iż podczas ostatnich wyborów, do najwyższej rady ZSSR. w obwodzie gorkijowskim wniesiono nieprawidłowo na listy wyborcze 60 tys. osób. Mówca wzywał do takiego zorganizowania wyborów „ażeby wśród wyborców nie znajdowali się „wrogowie ludu". Mówca przytoczył m. in. przykłady modowania agitatorów wyborczych.

Według oświadczenia przedstawiciela republiki mordwińskiej w centralnym komitecie wykonawczym tej republiki do niedawna urzędowali „wrogowie ludu".

Rząd francuski wystąpił z inicjatywą powszechnego zakazu bombardowania

miast otwartych przez lotników

W związku z inicjatywą francuską, zmierzającą do zakazu bombardowania lotniczego miast otwartych, pomiędzy Rządem francuskim a brytyjskim odbywa się w dalszym ciągu wymiana zdań. Z chwilą ustalenia zasad odpowiedniego projektu pomiędzy obu Rządami, przedstawiciele Francji i Anglii w łonie komitetu nieinterwencji zaproponują przyjęcie opracowanej uchwały obu stronom walczącym w Hiszpanii, Rządy francuski i angielski przedstawiły już swój projekt, opracowany w zarysach Stolicy Apostolskiej, prosząc o jego poparcie. Rząd Stanów Zjednoczonych informowany jest o przebiegu rokowań i zapadłych decyzjach. Intencją Rządu francuskiego jest, aby konwencja, jaka ewentualnie będzie wynikiem obecnej wymiany zdań ,nie była ograniczona wyłącznie do półwyspu iberyjskiego. Rząd francuski zabiegać będzie o powszechne przyjęcie konwencji i związanie jej postanowieniami wszystkich sygnatariuszy. Wśród postanowień propektowanej konwencji zakazane ma być używanie wielkich samolotów bombowych o dużym zasięgu oraz przewidziane mają być środki dla ograniczenia jakościowego z jeń powietrznych. Opinia francuska spodziewa się, że ewentualne doprowadzenie do skutku konwencji będzie pierwszym krokiem w dziedzinie ograniczenia wyścigu zbrojeń.

Mobilizacja kobiet chińskich

do walki z najazdem japońskim

„North China Daily News" ogłasza, że pewna młoda Chinka, absolwentka uniwersytetu Michigan, panna Chun, pracująca dotychczas w ministerium kolei żelaznych Chin, z chwilą wybuchu działań wojennych poświęciła się całkowicie mobilizacji kobiet chińskich. Zgodnie z planem opracowanym przez pannę Chun, troska o wychowywanie dzieci zostaje złożona przez kobiety w starszym wieku, a wszystkie młode kobiety zostają zmobilizowane. W obecnej chwili tysiące studentek chińskich zaciągnęło się do szeregów, otrzymało umundurowanie i zostało przydzielone do służby sanitarnej armii. Panna Chun przedstawiła marsz. Czang-Kai-Szkowi swój pierwszy oddział. Młode kobiety po zaciągnięciu się do szeregów otrzymują specjalne wyszkolenie w obozach, są jednolicie umundurowane i będą mogły zdobyć stopnie oficerskie na froncie. Z pośród dotychczas zmobilizowanych kobiet 400 liczy od 17 do 22 lat.

PARTYZANTKA NA TYŁACH ARMII JAPOŃSKIEJ.

Chińscy obserwatorzy wojskowi są zdania, że wojna podjazdowa. zastosowana przez dowództwo chińskie na tyłach wojsk japońskich w Chinach północnych, wydaje swe rezultaty i stanowi znaczne utrudnienia dla Japończyków. Według nadesłanych tu wiadomości 12 lutego oddział partyzantów napadł niespodziewanie na mały garnizon japoński. znajdujący się w górzystej miejscowości Sinlo. Japończycy ponieśli klęskę, przy czym dwaj oficerowie zostali wzięci do niewoli. Podobne wiadomości o nieregularnych potyczkach z Japończykami nadchodzą również z okolic Paoting fu, gdzie dowództwo japońskie skonstatowało liczne oddziały nieregularnych wojsk chińskich.

Do Hitlera po rozkazy

Wczoraj przed południem przybył do Berlina austriacki minister spraw wewnętrznych Seyss-Inquart. Hitlerowski minister austriacki ledwie przyjął władzę a już pojechał do Hitlera po rozkazy.

Oficjalnie komunikują, że kanclerz Hitler przyjął na audiencji austriackiego ministra spraw wewnętrznych i bezpieczeństwa Seyss-Inquarta.

Wyprawa ratunkowa dotarła do

Ekspedycji Papanina

Korespondent „Kuriera Warszawskiego' donosi, że wczoraj o godz. 6.35 po południu, lotnik Czerewiczny, lecąc na aparacie U — 2, dotarł do lodowego lotniska w pobliżu łamacza lodu „Murman" do obozu prof. Papanina i niezwłocznie odbył z nim konferencję w sprawie przeniesienia wszystkich członków ekspedycji wraz z całym ich bagażem na pokład „Murmana".

W 20 minut po tym przyleciał pilot Własow na aparacie Sz—2 z łamacza lodu „Tajmir" i osiadł w pobliżu obozu polarnego prof. Papanina. Zdecydowano, że uczeni rosyjscy będą przewiezieni samolotami na pokład łamaczy lodów w czwartek.

Jak wynika z pierwszych sprawozdań o spotkaniu między uczonymi a ich wybawicielami, miało ono charakter nadzwyczaj serdeczny. Padli sobie w ramiona i płakali, tak wielką była ich radość z powodu wybawienia z niebezpiecznej opresji. Wieczór spędzili „papaninowcy" w towarzystwie Własowa, który przywiózł im świeże zapasy żywności.

Dziesiątki procesów

o udział w strajku chłopskim

Przed Sądem Okręgowym w Rzeszowie toczyło się 60 spraw karno - administracyjnych o odwołanie od orzeczeń starostwa powiatowego w Rzeszowie i Tarnobrzegu w związku ze strajkiem rolnym w tych powiatach. W wyniku przeprowadzonych spraw część oskarżonych została uniewinniona, natomiast zostali skazani na kary aresztu do 6 tygodni.

Sąd Okręgowy z Nowego Sącza na sesji wyjazdowej w Limanowej rozpatrywał sprawę udziału w strajku rolnym w sierpniu r. ub. w gromadzie Krasne — Łasocice. Główny oskarżony Jan Kadzik skazany został na rok więzienia bez zawieszenia, zaś pozostałych 10 oskarżonych otrzymało karę po 6 miesięcy więzienia.

Śmierć syna Trockiego

nastąpiła w zagadkowych okolicznościach

Wraz ze śmiercią syna Trockiego Leona Sedowa, który zmarł w paryskiej klinice po operacji wśród tajemniczych okoliczności, poczynają krążyć pogłoski, wskazujące, że śmierć operowanego spowodowana została intrygami jego wrogów. Operacja dokonana została w normalnych warunkach z dobrym rezultatem i rekonwalescencja następowała szybko. Dlatego też wiadomość o jego śmierci zaskoczyła przyjaciół rodziny Trockich, którzy żądają obecnie autopsji dowodu, że zmarły nie padł ofiarą żadnego zamachu czy zatrucia. Jednocześnie rozeszły się w Paryżu pogłoski, że były sekretarz prywatny Trockiego Erwin Wolf został uprowadzony przez agentów GPU z terenu Hiszpanii republikańskiej i wywieziony do Moskwy. Pomiędzy obu wypadkami dopatrują się tu pewnej łączności.

Erwin Wolf jest synem bogatego kupca żydowskiego z Reichenberg w Czechosłowacji. Podczas pobytu Trockiego w Norwegii Wolf pracował z nim razem jako jego sekretarz, następnie został korespondentem dziennika angielskiego „News Chronicle" i z ramienia swego pisma udał się do Hiszpanii czerwonej, gdzie zaginął tajemniczo jesienią roku zeszłego. Wskutek poszukiwań konsulatu czeskosłowackiego odnaleziony został jako więzień GPU w klasztorze Covento de Santa Urszula. Według ostatnich wiadomości Wolf, o zaginięciu którego krążyły już pogłoski, został wywieziony do Moskwy i tam rozstrzelany.

Powszechna amnestia w Finlandii

Posłowie stronnictwa socjalistycznego w Finlandii wnieśli do parlamentu wniosek o amnestię która obejmowałaby wszystkich więźniów politycznych i kryminalnych. Więźniom darowanoby 1/3 kary, a dożywotnim więźniom skrócenie kary do lat 12. Jednocześnie amnestia miałaby obejmować wszystkich emigrantów politycznych z okresu finlandzkiej wojny domowej i niepodległościowej.

Nasz numer niedzielny będzie zawierał 10 stron a poniedziałkowy 6 stron

Zwycięstwo Partii Pracy

w wyborach uzupełniających

W wyborach uzupełniających w okr. miejskim Ipswich na wschodnim wybrzeżu Anglii kandydat Labour Party uzyskał 27.604 głosów, jego konserwatywny przeciwnik zaś 24.443.

W poprzednich wyborach powszechnych odbytych w listopadzie 1935 r. kandydat konserwatywny, który zdobył mandat, uzyskał 28.528 gł. a kandydat Labour Party tylko 21.278 głosów. Okręg Ipswich był dotychczas stale w posiadaniu konserwatystów. W wyborach wzięło udział 84 proc. wyborców.

Interesujące odkrycie naukowe

Gruźlica przestanie być groźną?

Jak donosi prasa łotewska, dokonano ciekawego odkrycia, które może mieć duże znaczenie dla medycyny. Inżynier-chemik Ozinsz, dyrektor fabryki terpentyny w Mersrags na Łotwie odkrył, że pewien gatunek ciężkiego oleju wytwarzany jako produkt uboczny przy fabrykacji terpentyny ma silne właściwości bakteriobójcze. Dyr. wydz. bakteriobójczego na uniwersytecie ryskim, prof. Darzinsz przeprowadził szereg badań, które dowiodły, że gaz wydobywający się z owego oleju zabija bakterie Kocha (b. gruźlicy) oraz pneumokoki i streptokoki. Doświadczenia robione na świnkach morskich wskazały, że na 9 zarażonych gruźlicą zwierząt, które leczono gazem wyprodukowanym z tego oleju wyzdrowiało. Pozostałe zaś 3 nie leczone zdechły po krótkim czasie. Dalsze badania są w toku.

Paryż i Londyn

interesują się dalszymi losami Austrii

Dziennik „News Chronicle" podaje wiadomość z Paryża, według której rządy angielski i francuski zamierzają przez swych przedstawicieli w Berlinie nietylko zasięgnąć informacyj urzędu niemieckiego w sprawach Austrii, lecz podkreślić, że tak Paryż jak i Londyn nie przestaje się interesować niezależnością Austrii.

Podczas wczorajszego posiedzenia angielska Rada ministrów zajmowała się m. in. sytuacją wytworzoną w Austrii. Jakkolwiek brak wszelkich szczegółów, w kołach politycznych krążą pogłoski, że rząd angielski nie zapatruje się na wytworzone położenie zbyt pesymistycznie.

Doboszyński pozostanie w więzieniu

Wczoraj trybunał, który przeprowadził proces Doboszyńskiego, rozpatrywał wniosek obrony o wypuszczenie Doboszyńskiego na wolność do czasu uprawomocnienia się wyroku. Wniosek obrony został załatwiony odmownie.

Dziś upływa termin wniesienia kasacji tak przez obronę, jak i prokuratora.

Co ma piernik do wiatraka

W odpowiedzi na protest brytyjski z powodu ataków na statki angielskie na Morzu Śródziemnym, gen. Franco nadesłał obszerną odpowiedź, w której rozwodzi się nad istotą stosunku W. Brytanii do Hiszpanii i w sposób polemiczny dowodzi konieczności udzielenia mu praw kombatanta (!?).

Obrady Sejmu

Budżet Opieki Społecznej

REFERAT.

Referował ten budżet pos. **Tomaszkiewicz**, który streścił przebieg dyskusji na komisji budżetowje i napiętnował te głosy, które wypowiadają się przeciw, ubezpieczeniu społecznemu, które jest jedną z form wzmożenia siły ludności i wyrównania krzywd społecznych, gdy przeciwnicy ubezpieczenia społecznego chcą każdego skazać na myślenie o swej przyszłości.

Pokutuje u nas — powiada dalej referent — pogląd, że nasze ubezpieczenie społeczne jest zbudowane na wyrost. Taki pogląd świadczy o nieznajomości cyfr i faktów. Olbrzymia część ludności pozostaje u nas jeszcze poza sferą działania ubezpieczalni społecznej.

Mówca prosi o przyjęcie preliminarza budżetowego min. Opieki Społecznej w brzmieniu komisyjnym.

Mowa min. Kościałkowskiego

(W streszczeniu).

Po referacie zabrał głos minister Opieki Społecznej, Marian Zyndram - Kościałkowski.

OPIEKA NAD DZIECKIEM.

Na wstępie mówił o niepokojącym spadku wzrostu ludności dochodzącym do przeszło 20 proc. w ostatnich latach. Śmiertelność niemowląt w pierwszym roku życia wynosi 13 na 100. Stąd wynika nakaz opieki nad dzieckiem.

Inwestycje wywierają duży wpływ na wzrost zatrudnienia, który wynosi przeszło 16 proc. Mimo to mamy ciągły wzrost bezrobocia, wynikający z przyrostu ludności i przeludnienia wsi.

Z kolei minister omówił rolę Funduszu Pracy, który we własnym zakresie robót nie prowadzi, ale dostarcza środków tam, gdzie interes społeczny szczególnie tego wymaga.

POMOC ZIMOWA.

Z Pomocy Zimowej korzystało do dnia 1 lutego około 1.200.000 osób dorosłych i 700.000 dzieci. Wydano 12 milj. zł. w gotówce i naturaliach. Do 1 lutego b. r. zebrano 12 milj. zł., podczas gdy w roku ubiegłym 15 milj. zł.

EMIGRACJA.

Przechodząc do zagadnienia emigracji, ilustruje cyframi jej spadek. Przed wojną emigrowało rocznie około 3 proc. ludności. W r. 1937 zaledwie 0.3 proc., mimo, że następuje pewna poprawa. Emigracja do Palestyny wskutek znanych wypadków politycznych zmalała do znikomych rozmiarów. Z 25 tys. w r. 1935 do 3 tys. w roku 1937. Nie może więc być uważana za rozwiązanie zagadnienia nadmiaru ludności żydowskiej w Polsce.

W organizacji rynku pracy na pierwszy plan wysuwa się sprawa zatrudnienia młodzieży. Wchodzących w wiek pracy przybywa co roku 545 tys., a otrzymuje pracę tylko 245 tys. Istnieje dużo młodych ludzi do lat 25, którzy dotąd nigdy nie pracowali. Punktem honoru Państwa winno być zapewnienie pracy przede wszystkim tym którzy się już w wolnej ojczyźnie urodzili. P. minister ma nadzieję, że jeszcze w bieżącym roku będzie mógł wystąpić z konkretnym planem zatrudnienia młodzieży.

OCHRONA PRACY I CZAS PRACY.

W zakresie ochrony pracy dano w roku ubiegłym prawne uregulowanie stosunków między pracownikiem i pracodawcą, co wpływa korzystnie na sytuację pracowników niezrzeszonych. Na tej podstawie ustalono nowe warunki pracy w wielkim przemyśle. Ogólny dochód warstw pracowniczych wzrósł w roku ubiegłym o 20%.

Co do skrócenia czasu pracy w górnictwie węglowym p. minister zapowiada, że *Polska zajmie w tej sprawie zdecydowane stanowisko na mającej się odbyć w maju międzynarodowej konferencji węglowej*.

Chałupnictwo zatrudnia do pół miliona ludzi i oddane jest w szpony wyzysku niespotykanego na żadnym innym odcinku pracy. Wobec tego postanowiono rozszerzyć na chałupnictwo zakres działania komisji dla spraw przemysłu ludowego i domowego.

Robotnicze budownictwo mieszkaniowe jest przedmiotem stałej troski ministerium, jak również organizacja spędzania urlopów robotniczych.

UBEZPIECZENIA SPOŁECZNE.

Przechodząc do sprawy ubezpieczeń społecznych p. minister przeciwstawia się poglądowi, jakoby obciążenie na ich rzecz było nadmierne. Właśnie w kraju ubogim, jak nasz, przymus szeroko rozbudowanego ubezpieczenia staje się koniecznością. Ubezpieczenia znajdują się w fazie porządkowania pod względem stanu prawnego i organizacyjnego. Całkowity sąd o wadach i zaletach systemu będzie można wydać po pewnym okresie pełnego funkcjonowania. Projekt ustawy o orzecznictwie ubezpieczeniowym będzie prawdopodobnie wniesiony do Sejmu jeszcze pod czas sesji bieżącej. Stworzy on jednolity aparat orzeczniczy dla wszystkich działów pracy. W roku ubiegłym rozpoczęto wypłatę normalnych świadczeń w robotniczym ubezpieczeniu emerytalnym. Podwyższono też zasiłki chorobowe o 20%, dla położnic o 50%. Podwyżka ta będzie nadal utrzymana. Rozszerzono akcję walki z gruźlicą. Powiększa się sanatoria gruźlicze o 900 łóżek, w najbliższych latach cyfra ta wzrośnie o 2000. Rozszerzono listę chorób zawodowych objętych ubezpieczeniem wypadkowym.

W zakresie opieki nad emigrantami ministerium pracuje nad zacieśnieniem umów międzynarodowych w zakresie uprawnień ubezpieczeniowych. Podjęto niezakończone jeszcze rokowania z Francją, prowadzono prace nad rozbudową umowy polsko - niemieckiej, i zawarto umowę z Gdańskiem.

PŁACE ROBOTNICZE.

W końcu p. minister omówił stosunek wzrostu płac robotniczych do kosztów utrzymania i doszedł do przekonania, że obie te pozycje od końca 1935 r. zmierzają ku wyrównaniu.

ZAPYTANIA.

Po przemówieniu p. ministra, nastąpiły krótkie zapytania.

Pos. Olszewski zapytuje, czy samorząd w ubezpieczeniu społecznym będzie przywrócony, a jeżeli nie, to co stoi temu na przeszkodzie?

Pos. **Wymysłowski** wysunął pytanie, czy prawdą jest, że w Ministerium Opieki istnieje wydział prasowy i że w tym wydziale jest zaangażowany wyższy urzędnik, który pobiera 1.700 zł. miesięcznie? Czy ta pozycja jest w budżecie, a jeżeli nie, dlaczego jest otoczona tajemnicą?

Pos. **Odula** domaga się rozszerzenia sieci inspekcji Pracy oraz powołania rady z przedstawicieli świata pracy przy inspektoratach.

POLSKI POSEŁ W POLSKIM SEJMIE.

Pos. *Urbański* domaga się rozciągnięcia inspekcji pracy także na zakłady państwowe. Oburza się, że *polskiemu posłowi w polskim Sejmie ogranicza się czas przemówienia do 10 minut!*

Wicemarsz. Podoski przywołuje mówcę do porządku za krytykę zarządzeń marszałka.

Pos. **Dubiasiewicz** żądał większego zatrudnienia byłych uczestników walk o Niepodległość. Mówca powiada, że ludzie z Obozu Narodowego lub z pod znaku „Falangi", traktują b. uczestników walk o niepodległość jako nierobów lub funkcjonariuszów II Oddziału.

Rasizm... podatkowy

W ostatnich dniach ogłoszono w Berlinie nowe postanowienia w sprawie podatku dochodowego podatku od uposażeń. Najbardziej charakterystycznym momentem jest zastosowanie po raz pierwszy w ustawodawstwie podatkowym rasowego punktu widzenia Wyłączono mianowicie Żydów od ulg podatkowych, przyznawanych z tytułu małżeństwa i posiadania dzieci. Dalszym krokiem w kierunku uprzywilejowania małżeństw jest postanowienie, stwierdzające że mężatce pracującej zawodowo przysługują również ulgi podatkowe z tytułu posiadania dzieci, niezależnie od ulg przyznawanych mężowi.

Przegląd prasy

ATAK.

W związku z debatą sejmową, w której ujawniły się pewne akcenty krytyczne w stosunku do rządu, rozpoczął się atak na rząd. Nie naszą jest rzeczą obrona tego rządu Zwłaszcza, że sami stale krytykujemy np. politykę p. min. Becka lub niektóre zarządzenia p. min. Grabowskiego.

Ale... Jedno jest uderzające: atak idzie od prawicy. Cała prawica (sanacyjna i endecka) gwałtownie atakuje rząd. A konserwa po prostu szaleje i namawia Sejm do obalenia rządu. „Czas" pisze:

„Nie można w drodze drugorzędnych krytyk rządu osłabiać jego autorytetu w kraju podcinać, *jednocześnie istnienia takiego rządu tolerować*. Albo większość Sejmu uznaje obecny rząd za dobry, w takim razie niech się znajdą jego obrońcy, którzy przeciwstawią się krytykom *tak, jak się dzieje we wszystkich parlamentach (!)* albo, jeśli tych obrońców nie ma, niech Sejm *zrobi użytek z art. 28 konstytucji*. Będzie to postępowaniem logicznym, męskim, odpowiedzialnym".

Jak widzimy, „Czas" nagle nabrał wielkiego wigoru. Stał się okropnym zwolennikiem rządów „parlamentarnych". A wszystko z powodu polityki min. Poniatowskiego, no i sprawy ZNP.

Naturalnie, „Dziennik Poznański" ze swej strony także (tylko nieco delikatniej) agituje w tym samym kierunku.

A „W. Dziennik Narodowy" we wstępnym artykule zaciera ręce i oświadcza, że wszystko to jest „dekompozycja"; natomiast tylko endecja potrafi przeprowadzić gruntowne zmiany.

Tak prawica konserwatywna i „narodowa" organizuje atak na rząd. Pobudki zrozumiałe... Mowa naturalnie stale o „narodzie", „państwie" i t. d., ale prawicowe, klasowe szydło wyraźnie wylazł z tego worka...

HITLERYZACJA AUSTRII.

O doniosłym zagadnieniu Austrii dajemy dziś specjalny artykuł. — Cała prasa pisze na ten temat.— Czy tworzy się już — zapytuje prasa — nowe ogromne imperium Hitlera? Otóż „IKC" usiłuje dowieść, że istnieją jeszcze siły, które przeciwstawią się Hitlerowi w Austrii:

„Siłami tymi są: 1) *Kościół katolicki*, rządzący dotąd niepodzielnie Austrią, 2) *partia chrześcijańsko - społeczna*, rozumiejąca, że totaliści hitlerowscy nie nadają się na wspólników w sprawowaniu władzy, ale na... następców, 3) *legitymiści*, mający silne oparcie w kołach wojskowych i urzędniczych, 4) żydzi, dla których Anschluss oznaczałby katastrofalne pogorszenie ich sytuacji. Prócz tych wszystkich sił, występujących mniej lub więcej jawnie, działają jeszcze *siły lewicowe*, występujące w ukryciu".

Wszystko to prawda. Ale „siły" to są stosunkowo słabe. Główną siłą mógł by być Mussolini.— Ale polityka Mussoliniego jest dwuznaczna.

„Kurier Polski" słusznie stwierdza, że dla **Polski „Anschluss"** (przyłączenie Austrii do Niemiec) byłby bardzo niebezpieczny.

„Dla Polski ten „zimny Anschluss nie może być rzeczą obojętną. Należałoby o tych sprawach mówić mocno i wyraźnie.

Dnia 11 lutego 1938 r. Niemcy przekreśliły znowu coś ze zwycięstwa koalicji w wielkiej wojnie. *A to nie może leżeć w interesie Polski.*

Bardzo słusznie. „Słowo" wileńskie (prohitlerowskie) niegdyś stale dowodziło, że „Anschluss" jest wskazany z punktu widzenia interesów Polski (!), bo „skieruje" uwagę Niemiec na południe.

TYM RAZEM SŁUSZNIE!

„ABC" na chwilę porzuciło zwykłą antysemicką demagogię i stwierdza słusznie, że dzieci chłopskie są coraz bardziej odcięte od średniej i wyższej szkoły.

Referent budżetu Ministerium W. R. i O. P., omawiając Jędrzejewiczowską reformę szkolnictwa podkreślił, że *na 400 dzieci wiejskich zaledwie jedno dochodzi do szkoły wyższej*.

Można jednak z całą pewnością powiedzieć, że skutkiem reformy Jędrzejewiczowskiej będzie *ogromne zmniejszenie inteligencji wiejskiej*. Podział bowiem na szkoły niższego stopnia, które są przeważnie na wsi, i szkoły wyższego stopnia (miejskie) ogromnie utrudnia przedostanie się dzieci ze szkół wiejskich do szkół średnich.

A cóż dopiero myśleć o szkołach wyższych!

Wszystko to nasi posłowie przewidzieli, gdy w Sejmie krytykowali reformę min. Jędrzejewicza.

ILUZJE WYCHOWAWCZEGO ETATYZMU.

W „Polsce Zbrojnej" p. mjr. Perucki proponuje stworzenie jakiegoś „urzędu wychowania narodowego" albo zgoła ministerium propagandy, w celu ujednostajnienia akcji wychowawczej. Szkoła i kościół, rodzina i kino — wszystko ma być podporządkowane jednej metodzie i celowi:

W pracy wychowawczej uczestniczy szereg czynników, jak: rodzina, kościół, szkoła, organizacje społeczne, wojsko, literatura, sztuka, *prasa*, radio, kino, ulica itd. Ponieważ każdy z tych czynników dysponuje we własnym zakresie całym szeregiem najróżnorodniejszych środków, przeto jasne jest, *że nieskoordynowanie tych czynników w jednolitą machinę i pod jednolitym kierownictwem, lecz pozostawienie ich własnemu losowi* — nigdy do właściwych i pożądanych efektów nie doprowadzi.

Autor nie podaje **szczegółów**, jak zamierza to wszystko zreformować i ujednostajnić („machina"). Boimy się jednak, że wpadł w złudzenie „totalistycznej" metody. Ta metoda pod względem wychowawczym nie da nic, oprócz rozczarowań. Wywoła tylko opory i tarcia. „Komisja Edukacji Narodowej" (cytowana przez autora) miała zupełnie inny charakter i znaczenie. Zresztą poczekamy na bardziej szczegółowe wyjaśnienia autora.

„Warszawski Dziennik Narodowy" w onegdajszym numerze krytykuje te projekty: żeby zaordynować coś podobnego, powiada, trzeba mieć dokładny program wychowawczy, określoną ideologię Endecki dziennik sądzi widocznie, że tę „ideologię" posiada. Nie podzielamy tych zapatrywań. Podporządkowanie szkoły demagogii endeckiej poprostu zgubiłoby szkołę.

K. CZ.

„Judeo - centryzm"

Ciekawe uwagi w „Gazecie Polskiej"

Z „Gazetą Polską", organem OZONU-a, polemizujemy stale — z przyczyn wiadomych. Dziś np. umieszczamy artykuł polemiczny w odpowiedzi na polemikę „Gazety" z tow. Żuławskim.

Ale czasami (choć rzadko) znajdujemy w OZON-owej „Gazecie" uwagi ciekawe, z którymi musimy się zgodzić. Oto wczoraj b. poseł Zdz. Stahl, b. endek, umieszcza w swym piśmie ciekawe uwagi na temat endeckiego „judeo-centryzmu". „Judeo - centryzm" — to robienie z kwestii żydowskiej głównego, — bal niemal JEDYNEGO ZAGADNIENIA. To ogłupianie Polski, zamykanie jej oczu na NAJWAŻNIEJSZE PROBLEMY, — wewnętrzne i zagraniczne. A wszystko oczywiście w celu ZDOBYCIA WŁADZY — metodą hitlerowską.

Czytamy:

Antysemityzm polski stał się na usługach opozycyjnej taktyki politycznej czymś, co zasługuje już chyba na miano „JUDEOCENTRYZMU". Stworzono doktrynę i psychozę, według której NA WSZYSTKIE SPRAWY tego świata patrzeć należy przez okulary problemu żydowskiego. Z polityki polskiej zrobiono NEGATYW POLITYKI ŻYDOWSKIEJ, z patriotyzmu polskiego, jako twórczej postawy duchowej — KULTURĘ ANTYSEMICKICH ODRUCHÓW

Bardzo trafna formuła. W rezultacie zrobiono dla Żydów, dla żydowskiej akcji POTWORNĄ REKLAMĘ. Wszystkim kręcą Żydzi! Demokracja — to Żydzi! Liga Narodów — Żydzi! Socjalizm — Żydzi! Powstania polskie — Żydzi.

NIKT NIGDY WIĘKSZEJ REKLAMY NIE ZROBIŁ temu elementowi niż ludzie opanowani psychozą judeo-centryczną. Największe postacie historii i współczesności, najważniejsze fakty, teorie i odkrycia przyprawia się w tej kuchni na sosie żydowskim.

Dopiero teraz „Gazeta" to wszystko spostrzegła? Spostrzegła, bo — powiada — endecja ze sprawy żydowskiej robi hasło walki ze zjednoczeniem narodu:

A nie znajdując do tej walki żadnej innej legitymacji ideowej, postawiło to stronnictwo na STRAŻY SWOICH OKOPÓW PARTYJNYCH... ŻYDOWSKIEGO BOŻKA Z KRĘCONĄ BRODĄ(!)

Cała ta akcja — kończy OZON-owa „Gazeta" — to robota ROZKŁADOWA:

Rozruchy antysemickie w rękach wrogich lub nieodpowiedzialnych stać się mogą już nie tylko odruchami tłumu, ale znakomitym instrumentem systematycznego ROZKŁADANIA POLSKIEGO PORZĄDKU PAŃSTWOWEGO.

Otóż w tych uwagach „Gazety Polskiej" jest bardzo dużo słuszności (obronę OZON-u pomijamy). Przypominamy atoli, że i w deklaracji OZON-owej (latowej z. r.) znalazły się pewne momenty antysemickie. Przypominamy także, że jeszcze bardzo niedawno flirty z „narodową" ideologią były na prawicy „sanacyjnej" na porządku dziennym. Przypominamy jeszcze dzieje „Sektoru młodzieżowego". Dziś podobno zaszła pewna zmiana. Dziś — słusznie podkreśla wczorajszy „Dziennik Ludowy" — ONR-owo - OZON-owa „Falanga" jest przygnębiona...

W „judeo - centryzmie" endeckim jest wiele pierwiastków KLASOWYCH. Jest wiele NAŚLADOWNICTWA (hitleryzowania). Ostatnie wypadki (RUMUNIA!) może trochę otrzeźwiły niektórych endekoidów?

Nasz zasadniczy, BARDZO KRYTYCZNY stosunek do OZON-istycznych „koncepcyj" „Gazety" pozostaje naturalnie bez zmiany. Ale cieszymy się, że OZON chwilowo trochę przejrzał — na jedno oko... Oczywiście pod wpływem i naciskiem FAKTÓW...

C.

Polskie umowy kulturalne

z państwami obcymi

Podpisany wczoraj protokół w sprawie wymiany intelektualnej i kulturalnej między Polską a Finlandią, jest dziewiątą z rzędu umową Polski z krajem obcym, normującą te sprawy.

Podobne umowy dotyczące współpracy kulturalnej posiadamy już bowiem z Francją, Belgią, Jugosławią, Bułgarią, Węgrami, Szwecją, Rumunią i Austrią.

Najstarsza umowa z Francją kładzie w pierwszym rzędzie nacisk na wymianę profesorów i wzajemne uznawanie dyplomów naukowych.

Umowa z Belgią przewiduje wymianę profesorów szkół wyższych tudzież urzędników instytutów naukowych oraz wymianę młodzieży uniwersyteckiej.

Umowa z Jugosławią przewiduje współpracę w dziedzinie naukowej, szkolnej i artystycznej, w szczególności zaś organizowanie styczności nauczycielstwa szkół średnich i powszechnych, wymianę uczniów profesorów, wykłady i letnie kursy uniwersyteckie, organizowanie wzajemnych wycieczek artystycznych, organizowanie współpracy towarzystw studenckich, wymianę wydawnictw naukowych i wzajemne udostępnianie wybitnych dzieł literatury drogą tłumaczeń, widowisk teatralnych i t. p.

Umowa z Bułgarią wzorowana jest do pewnego stopnia na umowie z Jugosławią.

Umowa z Węgrami ma znacznie ciaśniejszy zakres i ogranicza się do organizowania ekspedycyj naukowych, wzajemnego popierania badań historycznych, wymiany profesorów i studentów oraz przekładów wybitnych dzieł literatury obydwu krajów.

Umowa z Rumunią przewiduje wzajemne organizowanie wypraw naukowych, wymianę profesorów i studentów, wzajemne udostępnianie wybitnych dzieł literatury sztuki, teatru, muzyki, filmu i radia.

Ostatnia wreszcie umowa z Austrią przewiduje w stosunkowo obszernych ramach popieranie rozwoju stosunków kulturalnych, naukowych i artystycznych.

Podpisany w tych dniach protokół w sprawie intelektualnych i kulturalnych stosunków między Polską a Finlandią przewiduje utrzymanie i prowadzenie lektorów języka polskiego i fińskiego na uniwersytetach obu państw, utworzenie specjalnych sekcyj względnie instytutów narodowych, pielęgnujących wzajemnie stosunki naukowe, literackie i artystyczne, wymianę profesorów oraz wzajemne ułatwiania w studiach i badaniach naukowych. Środkiem do osiągnięcia tego celu ma być wzajemne udostępnianie w tłumaczeniach dzieł literackich i naukowych, uwzględnianie w podręcznikach szkolnych wiadomości o obu krajach, popieranie imprez teatralnych filmowych, radiowych, wystaw artystycznych i t. p. oraz wymiana wydawnictw naukowych.

Jaką będziemy mieli dziś pogodę?

Dość pogodnie przy słabych wiatrach z kierunków zmiennych. Nocą zachmurzony, a w ciągu dnia lekki mróz. Widzialność umiarkowana, rano słabsza z powodu mgieł.

Kodeks Pracy przedmiotem obrad

parlamentu Francji

Wielka debata nad Kodeksem Pracy weszła w ostrą fazę, stawiając znów na porządku dziennym polityki wewnętrznej Francji sprawę konfliktu zarówno między Rządem premiera Chautempsa a Generalną Konfederacją Pracy.

W obecnej chwili rozwój wypadków społecznych rozwija się na dwóch terenach, to zn. na terenie Izby Deputowanych, gdzie toczy się dość akademicka dyskusja nad Kodeksem Pracy oraz poza parlamentem, na terenie rady Naczelnej Generalnej Konfederacji Pracy, jak również w rozmowach zakulisowych, między Rządem, partią komunistyczną i socjalistami.

W kołach parlamentarnych zapowiadają, iż premier Chautemps postawić ma w Izbie Deputowanych sprawę votum zaufania dla Rządu, przeciwko poprawkom komunistycznym do projektu ustawy o koncyliacji i arbitrażu.

Olbrzymi pożar

w magazynach wojskowych

W Bejrucie w magazynach intendentury wojskowej wybuchł olbrzymi pożar. Ogień powstał w magazynach zbożowych, następnie przerzucił się na budynki, w których zgromadzone były zapasy odzieży i obuwia. Akcja ratunkowa prowadzona była przez oddziały wojskowe, straż ogniową i policję i dopiero po wielu godzinach zdołano ogień zlokalizować. Straty przekraczają milion franków.

Las, drzewa i p. Mieczysław Starzyński

We środę w „Gazecie Polskiej" p. Mieczysław Starzyński, współkierownik „ozonowego" organu naczelnego, zareagował na artykuł tow. Zygmunta Żuławskiego („Socjalizm pod obstrzałem"), zamieszczony w naszym numerze niedzielnym.

Tow. Żuławski sformułował istotę rzeczy w słowach następujących.

„I to jest właśnie to, co nas różni. Kwestia na czym polega siła Rządu—i kwestia, kto ma mieć prawo decydowania o tym, co jest wspólnym interesem Państwa i jego obywateli: ich większość, — czy też wódz, elita i wybrańcy?"

Siła Rządu polega — według myśli tow. Żuławskiego i według myśli całego obozu demokratycznego w Polsce, na tym, by dany Rząd cieszył się zaufaniem społeczeństwa—na tym, by dany Rząd „potrafił stać się wyrazem woli i dążności" kraju.

*

P. Starzyński zgadza się uprzejmie na takie ujęcie problemu „siły Rządu", ale dodaje zastrzeżenie:

„pod warunkiem, że opinia kraju jest na tyle skonsolidowana, że istnieją realne możliwości stworzenia Rządu stałego, cieszącego się takim zaufaniem społeczeństwa. Jednym z głównych celów O. Z. N. jest właśnie doprowadzić do takiej konsolidacji"...

P. Starzyński dał tu — mimowoli — przykład klasyczny... na poparcie tezy głównej tow. Żuławskiego.

Tow. Żuławski powiada — w skrócie — tak:

„my — obywatele Rzeczypospolitej — chcemy rozstrzygać sami o własnym losie".

A p. Starzyński na to:

„owszem! owszem! zgoda! zgoda! skoro tylko skonsolidujecie się w szeregach O. Z. N.,— będziecie natychmiast rozstrzygali".

Czy nie oddaję wiernie biegu rozumowania p. Starzyńskiego? Tu właśnie leży pierwszy punkt różnicy między nami. P. Starzyński życzy sobie, by przedtym Polska „skonsolidowała się" pod chorągwią „ozonową", a później — proszę bardzo — mogą być nawet wybory. My natomiast stawiamy sprawę akurat odwrotnie:

niechże kraj rozstrzygnie sam, czy wogóle tęskni do „Ozonu".

P. Starzyński naw nie spostrzegł, że wdział na ramiona togę męża „elity". O to, a nie o co innego, chodziło tow. Żuławskiemu. „Elita"? Bardzo pięknie. Tylko

niby z jakiego tytułu?

Powołam się jedynie i wyłącznie na przebieg debaty budżetowej na plenum Sejmu i w Komisjach Budżetowych Sejmu i Senatu. Przecie to jest **Wasz Sejm** i to jest **Wasz Senat**. Nas tam niema. Tak znowuż wspaniale nie wyszliście, **jako obóz**, z tej debaty. Najlepiej wyszedł p. premier Sławoj - Składkowski... osobiście. Najwięcej kłód pod nogi rzucały mu nie nasze — zasadniczo opozycyjne, — jeno akurat „przyjacielskie" ręce... „elity". Tak mi się wydaje... I dlatego mówimy — grzecznie, choć stanowczo:

„moi panowie! wszystko dobrze: ale **gospodarz prosi o rachunki**".

Gospodarz — to Świat Pracy Polski, Świat Pracy miast i wsi...

***

Tow. Żuławski użył porównania:

„...nie ma lasu, tylko są drzewa, ale kto niszczy drzewa, niszczy i las. Nie ma oderwanego interesu Państwa. ...istnieje zawsze tylko, jako coś realnego, — człowiek..."

P. Starzyński replikuje:

„...Trzeba robić w lesie porządek, trzeba go przetrzebić. Solidarność klasowa buków woła, że trzeba wyciąć dęby i klony. Dęby wołają, by wyciąć buki, a klony znów: precz z dębami i bukami. Leśniczy zaś chodzi, ogląda, mierzy..."

Słusznie! słusznie!... Gdyby tak wszakże leśniczy wyciął „dla świętego spokoju" i dęby. i klony, i buki, toby została... jemioła. To też leśniczy bywa zazwyczaj **pod kontrolą**. A Clemenceau powiedział:

„kontrola jest istotą demokracji".

Czy kontrola jest potrzebna? P. Starzyński nie wątpi z pewnością, że tak. I tow. Żuławski pisze to samo. Bo przecie czytujemy wcale często urzędowe sprawozdania z procesów rozmaitych. „Elita" **bez kontroli** narażona bywa na pokusy różnorodne. Lepiej nie stwarzać pokus i nie wywoływać wilka z lasu. Nie mielibyśmy dramatycznych posiedzeń Komisyj sejmowych i senackich, dyskutujących nad budżetami Ministerium Spraw Wewnętrznych i Ministerium Sprawiedliwości.

***

Na tym kończę... na dzisiaj. Ciciałbym wrócić do trzech zagadnień:

do zagadnienia „liberalizmu"

do zagadnienia Międzynarodówki

do zagadnienia „wodzostwa", specjalnie militarnego.

M. NIEDZIAŁKOWSKI.



„Glajchszaltowanie" Austrii

Rozważając stosunki niemiecko-austriackie, trzeba zawsze pamiętać, że Hitler nie wyrzekł się i nie wyrzecze się „anschlussu", zjednoczenia Austrii z Niemcami. Taktykę swą musi on dostosować do zmiennych okoliczności, ale cel pozostaje niezmienny.

Mając to na uwadze, można spotkanie Hitlera z Schuschniggiem nazwać początkiem TRZECIEGO ETAPU w stosunkach między Niemcami hitlerowskimi a Austrią klerykalno - faszystowską.

W pierwszym etapie stosunki te były bardzo naprężone. Punktem szczytowym tego etapu był „pucz" hitlerowski i zabójstwo Dollfussa. Wtedy Mussolini, który walnie przyczynił się do zwycięstwa faszyzmu austriackiego i kręcił nim jak chciał, trzymał stronę Austrii przeciw napierającemu imperializmowi hitlerowskiemu.

Drugi etap, znaczony niemiecko-austriackim porozumieniem z dn. 11-go lipca 1936 r., stwarza już dla Austrii sytuację inną, uzależniając ją więcej niż dotąd od Niemiec. Nastąpiła zmiana w stosunkach niemiecko - włoskich. Zdobycie Abisynii z jednej strony, pozbycie się układów lokarneńskich — z drugiej, przy bezczynności mocarstw zachodnich, otwiera dla faszyzmu nowe, szerokie horyzonty. Dojrzewa myśl o osi Berlin - Rzym. Oś ta nie oznacza nic innego, jak opuszczenie ciasnych ram polityki środkowo - europejskiej i wystąpienie faszyzmu w skali światowej. Pakt z Japonią uzupełnia oś.

Berlin i Rzym, mając rozleglejsze plany na oku, nie potrzebują na razie kłócić się o Austrię. Przecież Mussolini sposobi się do „wyrzucenia" Anglii z Morza Śródziemnego i marzy o objęciu po niej dziedzictwa na Bliskim Wschodzie. Razem z Hitlerem przygotowują się — poprzez opanowanie Hiszpanii — do zacieśnienia dokoła Francji pierścienia faszystowskiego i sparaliżowania, w razie wojny, jej komunikacji z Afryką północną. Berlin, Rzym i Tokio chcą urządzić świat na nowych, faszystowskich podstawach i — jak świadczą przykłady Hiszpanii i Chin — plany swe w krwawe oblekają czyny.

AUSTRIA ZAWISŁA TEDY NA OSI BERLIN - RZYM i NIEMCY KORZYSTAJĄ Z TEGO, BY JĄ „ZGLAJCHSZALTOWAĆ". Układu z 11-go lipca 1936 r. oczywiście nie dotrzymywały i Austria miała wciąż kłopoty z hitlerowcami, knującymi zamachy na niepodległość Austrii, zresztą fikcyjną od czasu zapanowania faszyzmu „chrześcijańskiego".

Obecnie po spotkaniu Schuschnigga z Hitlerem nastąpił dalszy, poważny krok ku „zglajchszaltowaniu". Hitlerowski minister spraw wewnętrznych i trzech hitlerowskich sekretarzy stanu — to już dużo bardzo duże ustępstwo na rzecz hitleryzmu, to już powolne wsiąkanie hitleryzmu do naczelnych władz, a od nich do całego aparatu państwowego, który zresztą jest już podobno mocno hitleryzmem przesiąknięty. Schuschnigg i jego zwolennicy będą zapewniali, że to nie są hitlerowcy, lecz „nacjonaliści", ale kto mu uwierzy, skoro to są kandydaci samego Hitlera?

By ukryć porażkę i kapitulację Schuschnigga przed Hitlerem, prasa austriacka bałamuciła opinię niedorzeczną gadaniną, a do jakiego stopnia życzenia bierze się za rzeczywistość, świadczy np. to, że „koła polityczne" we Francji — jak donosi „Prager Presse" — uważały za rzecz wyłączoną, by ministrem spr. wewnętrznych został hitlerowiec. Niektórzy posunęli się do tego, że opowiadali o „zwycięstwie" Schuschnigga nad Hitlerem!

Otwiera się tedy trzeci etap stosunków niemiecko - austriackich, w którym hitleryzm w przeciwieństwie do pierwszego etapu ma już w Austrii przewagę nad faszyzmem włoskim. Austria jest potrzebna Niemcom — pomijając już moment „prestiżu" narodowego — jako droga na południe, jako część faszyzującej się coraz więcej Europy środkowej i — co jest bardzo ważne — jako pokaźne źródło surowca i materiału wojennego. W planach wojennych hitleryzmu Austria może dużą odegrać rolę i nic dziwnego, że tuż po zmianach z 4-go b. m. odbyło się do PEWNEGO STOPNIA „ORGANICZNE WCIELENIE" AUSTRII DO NIEMIEC. Na formalny „anschluss", Hitler może jeszcze zaczekać; wojny o Austrię nie będzie prowadził a zdobyć ją może, walcząc o coś więcej, niż ona.

Hitleryzm będzie też odciągał Austrię od Czechosłowacji.

Nikt, oczywiście, Schuschnigga nie będzie żałował. Było do przewidzenia, że prędzej czy później faszyzm austriacki, bez poparcia Włoch, padnie ofiarą hitleryzmu. I ku temu idzie. Austrię mogłaby może uratować JEDYNIE KLASA ROBOTNICZA, wsparta przez mocarstwa zachodnie. Ale Schuschnigg nie będzie ratował Austrii kosztem faszyzmu klerykalnego.

Dla Europy wszakże dalszy pochód hitleryzmu POWIĘKSZA CORAZ BARDZIEJ NIEBEZPIECZEŃSTWO WOJNY powszechnej. Ale tego mocarstwa, zachodnie zdają się wcale nie dostrzegać.

(jmb.)



Schröder, Stein i S-ka

W związku z pogłoskami o ustąpieniu dr. Schachta ze stanowiska prezesa Banku Rzeszy, wymienia się jako następcę na tym stanowisku wielkiego bankiera von Schrödera z Kolonii. Dom bankowy Schrodera spowinowacony jest finansowo ze starym bankierskim rodem Steinów, którzy „kontrolują" wiele przedsiębiorstw przemysłowych w Nadrenii. Z drugiej strony — Schröderowie kolońscy mają rodzinno - bankową filię w Londynie w postaci potężnej firmy „Henry Schroeder i S-ka". Londyński Schröder należy do grupy finansistów angielskich, popierających gorliwie „patriotyczną" rebelię hiszpańskiego Franka.

Szef domu bankowego Steinów, J. H. von Stein odegrał w powojennych dziejach Niemiec doniosłą rolę nietylko finansową, lecz i — polityczną. Gdy w r. 1919 wojska sprzymierzone okupowały Nadrenię, p. von Stein zebrał w swym domu najwybitniejszych przedstawicieli „sfer gospodarczych" Nadrenii, którzy — na wniosek gospodarza — „uznali za konieczne powstanie republiki reńsko-westfalskiej" przy pomocy i pod opieką — bagnetów cudzoziemskich. Chodziło o to, że nadreńskie „sfery gospodarcze" obawiały się wówczas przewrotu rewolucyjnego w Niemczech, co pociągnęłoby za sobą następstwa wielce niepożądane dla nadreńskich baronów przemysłowych i finansowych. Zdecydowano więc postawić na kartę separatyzmu i oddać się pod opiekę obcą, byleby tylko uratować swoje fabryki, kopalnie i kasy pancerne...

Minęło lat kilkanaście. W Niemczech zaszły ogromne zmiany polityczne, po Papenie gen. Schleicher stanął u władzy. Ruch hitlerowski przeżywał ciężki kryzys, a szef Rządu wszczynał rokowania ze związkami zawodowymi. Taka koniunktura nie dogadzała nadreńskim Steinom, Schröderom i Thyssenom, którzy — włożywszy w subsydiowanie hitleryzmu ogromne sumy — nie mogli pogodzić się z upadkiem ruchu narodowo - „socjalistycznego". Wtedy też pp. Stein, Schröder i S-ka podjęli się uprzejmie pośrednictwa między Hitlerem a Papenem, celem utworzenia powolnego życzeniom przemysłowców — Rządu „koncentracji narodowej". Poufne narady w domu Kurta von Schrödera w Godesburgu doprowadziły do właściwych rezultatów. Pod auspicjami nadreńskich bankierów powstał w parę tygodni później Rząd p. Adolfa Hitlera, w którym von Papen objął funkcje wice-kanclerza Był to początek roku 1933. „Patriotyczna" inicjatywa „sfer gospodarczych" osiągnęła cele zamierzone; tym razem już nie bagnety obce, ale własne brunatne szturmówki miały bronić „świętego" i „nienaruszalnego" stanu posiadania. I po dziś dzień, istotnie, bronią.

Tak wygląda historia niemieckiego „przełomu narodowego" od strony — bankierskich subsydiów Historia — nie uszminkowana frazesem dla głupców.

Bd.

Aresztowanie dziennikarzy w Rumunii

Wojskowe władze sądowe rumuńskie aresztowały ośmiorech korespondentów pism i agencyj zagranicznych, oskarżonych o rozpowszechnianie wiadomości tendencyjnych i alarmistycznych.

Aresztowani zostali mianowicie pp. Kowacz, Koewer, Kaler i Pastia. Z wymienionych dziennikarzy, którzy reprezentują w Bukareszcie nieurzędowe agencje telegraniczne i pisma wiedeńskie, dwuch jest obywatelami rumuńskimi, jeden zaś obywatelem węgierskim.

Antonio Ruiz Vilaplana 13

STWIERDZAM, ŻE...

Hiszpania gen. Franco w oczach urzędnika sądu

Przyglądając się tej owacji na cześć gen. Moli, byłego szefa bezpieczeństwa z czasów monarchii — trudno było mi zapomnieć o dniu 14 kwietnia 1931 r., o dniu, gdy ogłoszono Republikę w Madrycie; przypomniałem sobie ówczesny entuzjazm i zachwyt tłumu.

Zapewne i generał Mola powinien był zauważyć pewną różnicę tonu i napięcia między głosami uwielbienia miasta prowincjonalnego i entuzjazmem olbrzymiej masy madryckiej — ale człowiek z natury swojej ulega łatwo złudzeniom i zapomina, a poza tym, był to tylko początek; po tym — liczył na to — Madryt wzmocni autorytet zwycięskiego wodza.

Na balkonie pałacu wojskowego ukazał się Mola— w otoczeniu wojskowych, objawiając swą radość i triumf — i, by zadość uczynić żądaniom swych zwolenników, wygłosił przemówienie do ludu.

Jakież kontrasty stwarza często życie: ja, który byłem świadkiem glorii aktualnej tego człowieka w Burgos, ja — tak samo, kilka lat przed tym widziałem radość tłumu madryckiego, oszalałego ze zdobyte wolności — a w kilka miesięcy później miałem na tym samym miejscu i przed tym samym balkonem ujrzeć przenoszenie zwłok tegoż gen. Moli *).

*) Jak wiadomo, generał Mola zginął w nader tajemniczych okolicznościach podczas katastrofy lotniczej.

W okresie kilku miesięcy, stanowiących liliputi okres w dziejach świata, ujrzałem drogę istoty ludzkiej od klęski do triumfu, i od triumfu do śmierci.

Dzwony kościelne napełniały przestrzeń potężną muzyką; sądzę, że nie ma innego miasta na świecie, które posiadałoby tyle dzwonów o tak potężnej sile, jak dzwony kościelne miasta Burgos.

Tworząc potężną symfonię, głosy dzwonów pochłaniały zupełnie życie miasta. Gdy rozlegały się dzwony w Burgos — ludność cała zamierała, zamieniając się jak gdyby w jedną wielką widownię, powietrze zaś stawało się olbrzymią rozgłośnią o falach bezustannie drgających. Katedra odpowiadała echem, a wszystko ujarzmione było liturgicznym rozgłosem.

W przerwie tej potężnej symfonii przemawiał, a raczej wygłaszał mowę Mola — z dumnym gestem i uśmiechem ironii na twarzy.

Tłum, słuchając go, szalał z entuzjazmu, i sam przyznaję, iż, aczkolwiek byłem wychowany w atmosferze gorzkiego sceptycyzmu, jednak uległem w pewnych chwilach i uwierzyłem mu.

— Hiszpanie! Mieszkańcy Burgos! — wołał ochrypłym głosem. — Nikczemny Rząd hołoty socjalistyczno-liberalnej zdechł, zwyciężony ramieniem wojska...

— Hiszpania, prawdziwa i wielka Hiszpania, katolicka Hiszpania, rozgniotła smoka, który szamoce się jeszcze i stara się gryźć w pośmiertnych podrygach. (Ten ustęp, brzmiący biblijnie, wywarł wielkie wrażenie na słuchaczach; Mola posiadał wyczucie tych rzeczy).

— Za kilka dni nieliczne ogniska rebelii (!) Madryt i Barcelona — będą zgniecione, i za kilka dni, być może, za kilka godzin — przyrzekam wam to solennie — zawołam z gmachu Rządu w Madrycie: Niech żyje Hiszpania!.., Stanę na czele wojska, i nie długo już święty znak Krzyża i nasz waleczny sztandar będzie łopotać rozpostarty nad Madrytem, w ośrodku naszej ukochanej Hiszpanii..

Łatwo sobie wyobrazić, jaka po tym zdaniu wybuchła owacja.

Sam byłem rozentuzjazmowany myślą o spotkaniu wkrótce w Madrycie swej rodziny i przejęty tym samym uniesieniem, oklaskiwałem gen. Molę entuzjastycznie. Myśl o zajęciu Madrytu nie dawała Moli spokoju, wżarła się weń uporczywie, nie opuszczała go ani na chwilę; zdołał wpoić ją swemu otoczeniu.

Pewien mój przyjaciel, którego powstanie zastało na letnisku w Logronio-letnisku, które stało się dlań miejscem przymusowego pobytu — zajął się żmudną i wytrwałą pracą, uczynił to zresztą ze zręcznością i humorem, zajął się mianowicie zebraniem wszystkich przemówień, notatek, artykułów, odezw i proklamacyj, w których, począwszy od dnia 18 lipca władze powstańcze, oraz ich generałowie mówią o „bliskim upadku Madrytu". Praca ta, która zapewne kiedyś ujrzy światło dzienne, nosi tytuł **„Miłość i śmierć mieszkańca Madrytu w Logronio"**, a rozpoczyna się właśnie od przemówienia gen. Moli, z okazji jego triumfalnego wjazdu do Burgos.

Po ukończeniu uroczystości, jego ekscelencja, generał - dowódca frontu północnego, zawiadomił za pośrednictwem swych adiutantów władze cywilne, że pragnie je ujrzeć na oficjalnej audiencji w południe.

Ta audiencja wywołała wśród urzędników w Burgos wielkie zakłopotanie. Nie mówimy o tych, którzy przestali mieć wątpliwości, ani o tych, którzy już „przestali istnieć" — tylko o tych, którzy trwali jeszcze w swym wahaniu.

(d. c. n.)

DZIAŁ LEKARSKI

GABINET LEKARSKO DENTYSTYCZNY Warszawa, Chłodna 44 m. 2 udziela czytelnikom „Robotnika" pomoc lekarsko-dentystyczną po cenach bardzo przystępnych.

Czytelnik za okazaniem numeru „Robotnika" otrzymuje w naszej redakcji kartkę do gabinetu dentystycznego.

Austria hitleryzuje się

pod telefoniczne dyktando Berlina

Wydarzenia polityczne w Austrii, jak rekonstrukcja gabinetu oraz ogólna amnestia, wywołały ogromny oddźwięk zarówno w kołach politycznych, jak i w całym społeczeństwie. Panuje ogólne przekonanie, że zarówno decyzja rekonstrukcji gabinetu, która zapewniła aż trzy teki przedstawiciełom narodowego „socjalizmu", jak i zarządzenia amnestii, powzięte zostały pod silnym naciskiem Berlina. Są wiadomości, że w czasie wiadomych nocnych obrad gabinetu porozumiewano się kilkakrotnie z Berlinem, skąd miały nadchodzić decyzje, mające na celu złamanie słabnącego oporu Rządu austriackiego.

Według tych wiadomości Mussolini, do którego miał się zwracać Schuschnigg, miał wyrazić zupełne desinteressement w sprawie ułożenia się stosunków pomiędzy Austrią i Niemcami.

W świetle tych wiadomości niezbyt dziwnie brzmią oficjalne wynurzenia oraz inspiracje, że rozmowy w Berchtesgaden odbywały się w duchu umowy lipcowej, której przecież jednym z ważniejszych punktów było zobowiązanie się Niemiec do nie mieszania się do spraw wewnętrznych Austrii i uznania narodowego „socjalizmu" w Austrii, jako jej sprawy wewnętrznej.

Jeżeli idzie o rezonans tych wydarzeń w społeczeństwie austriackim, to należy podkreślić niesłychane przygnębienie w kołach legitymistów i katolickich, ogromne zaniepokojenie w kołach żydowskich i wielkie zadowolenie w kołach austriackich narodowych „socjalistów". Oczekują oni nie tylko stopniowego dojścia do głosu, lecz spodziewają się też zacieśnienia stosunków austriacko-niemieckich na wszystkich odcinkach i polach.

W kołach tych wskazują na wczorajsze przemówienie, wygłoszone przez Papena, który podkreślił, że niezależna Austria może w przyszłości wykonywać swoje zadania polityczne jedynie w ramach wspólnego niemieckiego rozwoju, jako czynny partner w odbudowie dawnego stanowiska Niemiec.

W kołach umiarkowanych wskazują jako na fakt pocieszający na wejście do gabinetu sekretarza — „Frontu Ojczyźnianego" Żernatto, jako ministra bez teki oraz na powierzenie podsekretarzowi stanu Skublowi stanowiska generalnego inspektora całej władzy wykonawczej, t. j. policji i żandarmerii. W ten sposób komentuje się, że Rząd austriacki dążąc do pewnej samoobrony przed presją niemiecką, pragnie zwiększyć znaczenie „Frontu Ojczyźnianego", któremu grozi niebezpieczeństwo rozsadzenia od wewnątrz przez mogące napłynąć liczne szeregi dawnych narodowych „socjalistów" oraz pragnie zneutralizować powierzenie Seyss Inquartowi ministerstwa bezpieczeństwa, oddając Skublowi, będącemu mężem zaufania kanclerza Schuschnigga, władzę wykonawczą.

W związku z wydanym komunikatem w sprawie ogólnej amnestii dla przestępców politycznych, w [illegible] gorączkowym, opracowywane są zarządzenia wykonawcze [illegible]

[illegible] wiadomości z kół urzędowych amnestia objąć ma nie tylko narodowych „socjalistów", ale i socjaldemokratów oraz komunistów.

Jeżeli chodzi o narodowych „socjalistów", to mają nią być objęci uczestnicy zamachu lipcowego łącznie z zabójcami kanclerza Dollfussa, jak również Rintelen i inż. Weltsche, który przygotowywał zamach terrorystyczny na kanclerza i prezydenta Miklasa.

„GORĄCO WITAJĄ"

Półoficjalna „Deutsche Diplomatisch - Politische Korrespondenz" twierdzi, że wynik narady w Berchtesgaden przyjęty został przez cały naród niemiecki z żywą radością. „Rząd austriacki podejmując ostatnie decyzje, kładąc kres dotychczasowej dyskryminacji pierwiastka narodowego dokonał czynu, który należy jak najgoręcej powitać w interesie całego narodu niemieckiego. Jeżeli tym samym ułatwi się odprężenie sytuacji w środkowej Europie, będzie to dalszym powodem do zadowolenia ze strony wszystkich przyjaciół pokoju".

PIERWSZE NIEPOROZUMIENIE.

W stolicy Austrii sygnalizują pierwszy wypadek nieporozumień na tle prasowym wbrew umowie gwarantującej wzajemne nieatakowanie się. Mianowicie dziennik „Nationalzeitung" wychodzący w Essen, opublikowany artykuł, w którym wspomina o „zgleichszaltowaniu" narodu niemieckiego w ramach granic obu państw.

Artykuł ten wywołał bardzo złe wrażenie w Wiedniu i poseł austriacki w Berlinie otrzymał polecenie złożenia protestu u rządu berlińskiego.

Prócz tego odnośny numer „Nationadzeitung" został skonfiskowany przez policję na terytorium Austrii.

Ministrowie i ich pomocnicy

Rządu Austrii

W związku z opublikowaniem listy nowego gabinetu, ukazał się następujący urzędowy komunikat:

Kanclerz Schuschnigg obejmie również kierownictwo ministerstwa obrony kraju, przy czym dodany mu będzie dla prowadzenia agend obrony kraju, gen. Zehner w charakterze sekretarza stanu.

Mianowanie ministrów związkowych Glaise - Horstenau, Schmidt, Zernatto, Seyss - Inquart oraz Rotta nastąpiło na podstawie art. 91 konstytucji, przewidującego, że w szczególnych wypadkach mogą być mianowani ministrowie związkowi bez równoczesnego powierzania im określonego resortu ministerialnego. — Rząd zamierza przydzielić powyższym ministrom związkowym następujący zakres działalności:

Ministrowi dr. Schmidtowi — sprawy zagraniczne,

Ministrowi dr. Glaise Horstenau — określone zagadnienia administracji wewnętrznej.

Ministrowi Żernatto — resort Frontu Patriotycznego,

Ministrowi Seyss - Inquartowi — sprawy bezpieczeństwa publicznego, oraz określone zadania w dziedzinie administracji wewnętrznej,

Sekretarzowi stanu Rottowi—tymczasowe prowadzenie agend ministra związkowego dla administracji społecznej.

Ponadto przydzieleni zostaną:

1) do min. handlu i komunikacji—sekr. stanu Stempsky — Doliwa, dla spraw przemysłowych,

2) min. admin. społecznej — sekr. stanu Watzek, dla spraw ochrony praw robotników i urzędników,

3) min. dr. Seyss - Inquartowi — sekr. stanu dr. Skubl dla spraw bezpieczeństwa publicznego.

Nowi ministrowie

Rządu Austriackiego

W związku ze zmianą rządu i nowymi nominacjami prasa podaje szereg szczegółów o ministrach.

Dr. Artur Seyss Inquart urodził się w Czechosłowacji i studiował w Wiedniu prawo. Podczas wojny światowej był oficerem austriackim, a ostatnio adwokatem w Wiedniu pracował politycznie w austriacko - niemieckim związku ludowym w Wiedniu.

Minister sprawiedliwości prof. *Ludwik Adamowitz*, urodzony w Essegg, był profesorem nauk politycznych na uniwersytecie w Wiedniu.

Minister handlu inż. *Raab* brał żywy udział w życiu ekonomicznym kraju i stał na czele związku przemysłowego.

Sekretarz stanu dla handlu i przemysłu *Stempski Doliva* jest znanym przemysłowcem z Salzburga.

Sekretarz stanu dla spraw robotniczych *Adolf Watzek* był kierownikiem urzędu robotniczego przemysłu metalowego w Wiedniu. Miał być on dawniej mężem zaufania socjalistów.

Prasa wiedeńska podaje, że robotnicy okazali zadowolenie z nominacji Watzeka na sekretarza stanu, jako męża, mającego ich zaufanie.

Natomiast w niektórych fabrykach robotnicy protestowali przeciw udziałowi narodowych - „socjalistów" w gabinecie oraz przeciw sekretarzowi stanu Watzekowi, który — ich zdaniem — poszedł zanadto w kierunku prawicowym.

W ucieczce przed „czystką"

Lotnicy sowieccy w Estonii

We wtorek o godz. 5 pop. przelecia. granicę sowiecko - estońską i wylądował na terytorium estońskim koło miasteczka Weriory samolot sowiecki. Obydwaj lotnicy: pilot Uniszewski i obserwator Guries początkowo, gdy zostali aresztowani przez estońską straż graniczną — oświadczyli, że zbłądziwszy podczas lotu ćwiczebnego, wylądowali na terytorium estońskim. W ciągu śledztwa przyznali się jednak, że uciekli dobrowolnie, przy czym straż graniczna sowiecka ostrzeliwała ich bardzo silnie z karabinów maszynowych.

Por. Uniszewski, który ma 24 lata, był w ZSRR. naczelnikiem wiel kołuckiego Ossoawiachimu, zaś 20-letni por. Guries sprawował funkcję kierownika klubu szybowcowego w Wielkich Łukach. Lotnicy zeznali, że obecnie wśród wojsk lotnictwa sowieckiego przeprowadza się bardzo surową czystkę. W ciągu ostatnich godzin aresztowano kilkuset oficerów.

Ograniczenie zbrojeń jest nieaktualne

Sekretarz stanu Ameryki Hull zdementował wszystkie pogłoski mówiące, że Stany Zjednoczone zwołają w przyszłości kongres międzynarodowy w celu ograniczenia zbrojeń morskich jak również zdementował pogłoski o rzekomym mianowaniu osoby zajmującej wysokie stanowisko w hierarchii urzędniczej, której zadaniem byłoby przygotowanie do podobnego zjazdu.

O pożyczce nie będzie mowy

Do ministra Edena zwrócono się w Izbie Gmin z zapytaniem: Czy rozmowy, mające na celu poprawę stosunków angielsko - włoskich, będą obejmowały pożyczkę dla Włoch. Minister Eden na pytanie to odpowiedział przecząco.

Stalin - „trockistą"

„Socjalizm w jednym kraju" nie wystarcza...

Odpowiedź Stalina na list komsomolca — propagandzisty Iwanowa, opublikowana przez „Prawdę", zawiera ustęp, który można scharakteryzować jako program działania na najbliższy okres.

Zdaniem sowieckiego dyktatora zagadnienie „stosunku klasy robotniczej ZSSR do burżuazji innych państw" jeszcze oczekuje na rozwiązanie i „będzie mogło być zrealizowane jedynie w wypadku zjednoczenia wielkiego wysiłku proletariatu międzynarodowego z jeszcze większym wysiłkiem całego narodu sowieckiego".

Dalej następuje wyraźna zapowiedź „wzmocnienia międzynarodowych węzłów proletariackich" pomiędzy klasą robotniczą ZSSR, a proletariatem państw nie bolszewickich, „celem zorganizowania pomocy politycznej" ze strony tego ostatniego na wypadek wojny z Sowietami.

Ten program działania, opracowany na zasadzie programu kominternowskiego, ma być oparty o armię, która ponownie przybiera charakter armii międzynarodowo - rewolucyjnej. Stalin otwarcie oświadcza, że „rozbudowa socjalizmu w całym świecie" wymaga wzmocnienia „czerwonej armii, czerwonej floty, czerwonego lotnictwa i Osoawiachimu". Konkluzja tego ustępu jest nie mniej znamienną: „trzeba trzymać cały nasz naród w stanie mobilizacyjnej gotowości".

A wię cała polityka zagraniczna Związku Sowieckiego przechodzi jawnie na tory intensywnej propagandy kominternowskiej w całym świecie, gdyż przewrót rewolucyjny na skalę światową zostaje uznany za niezbędną gwarancję „socjalizmu", rzekomo już „zrealizowanego w jednym kraju" — to znaczy w Związku Sowieckim. (ATE).

Ognisko wskazuje drogę

ratownikom ekspedycji Papanina

W środę wieczorem statek „Murmań" zbliżył się do tafli lodowej, na której znajduje się ekspedycja Papanina, podobnie jak amacz lodów „Tajmir". Próby przygotowania do startu samolotów, które znajdowały się na pokładzie „Tajmira", spełzły na niczym, bowiem niespodziane rozpętała się silna wichura, która uniemożliwiła start i jednocześnie tak poważnie zagrażała całości samolotów, że trzeba było je czemprędzej rozmontować i z powrotem ulokować na pokładzie „Tajmira".

Dowódca „Tajmira" zadepeszował do ekspedycji papaninowców, aby rozpalili ognisko, które umożliwi posuwanie się łamacza lodów również nocą. Ognisko to rozpalono, dzięki czemu „Tajmir" w ciągu nocy następnej znowu posunął się naprzód i jest już w bardzo nieznacznej odległości od Papanina.

Najdalej znajduje się łamacz lodów „Jermak", tak że prawdopodobnie nie przypadnie mu w udziale zabranie na pokład papaninowców. Mimo to statek zwięk szył szybkość, bowiem ani „Tajmir", ani „Murmań", gdy już zabiorą na swój pokład sowieckich uczonych, bez pomocy „Jermaka" nie będą mogły wydostać się z pól lodowych.

Śmierć syna Trockiego

W Paryżu zmarł po operacji w jednej z klinik paryskich, syn Trockiego — Lew Siedow-Trocki.

Urzędniczka rozstrzelana za defraudację na... perfumy

Wyrokiem sądu naczelnego krymskiego zostało skazanych na śmierć 5 osób, oskarżonych o zdefraudowanie sum państwowych. Wśród skazanych znajdowała się wyższa urzędniczka Sowietu republiki krymskiej, Aleksandra Zumbiłowa. Wyrok wykonano.

Zumbiłowa dopuściła się defraudacji pół miliona rubli, które wydała na stroje i perfumy, a także, jak twierdzi prasa sowiecka — utrzymywanie kochanków.

Pies - milionerem

We wtorkowym ciągnieniu loterii rumuńskiej jedna z głównych wygranych w kwocie miliona padła na los, zakupiony na nazwisko pieska pokojowego „Cutzu". Szpic „Cutzu" — milioner jest dziś sensacją Bukaresztu.

Właścicielka „Cutzu" jest pewna służąca imieniem Atena. Oświadczyła ona, iż całą wygraną przeznaczy na karmienie bezdomnych psów, przyjaciół „Cutzu".

„Ale nie w Palestynie..."

Faszyści włoscy nie chcą być antysemitami

Włoska „Informazione Diplomatica" komunikuje: Ostatnie polemiki prasowe mogły wywołać w pewnych kołach zagranicznych wrażenie, iż Rząd faszystowski zamierza podjąć politykę odpowiednio dzielnych wystąpień, że wrażenie takie jest mylne, koła te uważają, że polemiki, o których mowa, zostały przez wszystkim wywołane tym, że na czele światowych prądów antyfaszystowskich stoją z reguły elementy żydowskie.

Rzymskie koła odpowiedzialne stwierdzają, że powszechny problemat żydowski da się rozwiązać tylko w jeden sposób, a mianowicie przez stworzenie w jakiejś części świata, ale nie w Palestynie państwa żydowskiego. Musi to być państwo w pełnym znaczeniu tego słowa, zdolne reprezentować i chronić normalną drogą dyplomatyczną i konsularną wszystkie masy żydowskie rozproszone w różnych krajach.

Mimo, że również we Włoszech istnieją Żydzi, nie wynika stąd jednak, iż istnieć musi zagadnienie żydowskie specyficznie włoskie. W innych krajach Żydzi liczą się na miliony, podczas gdy we Włoszech na ogólną liczbę 44 milionów mieszkańców, ilość Żydów waha się pomiędzy 50 i 60 tysiącami.

Rząd faszystowski nigdy nie myślał i nie myśli o przedsięwzięciu środków politycznych, ekonomicznych i moralnych, skierowanych przeciwko Żydom, jako takim, oczywiście z wyjątkiem wypadków, gdy chodzi o elementy wrogie reżimowi faszystowskiemu. Rząd faszystowski sprzeciwia się ponadto wszelkiej presji pośredniej lub bezpośredniej, skierowanej przeciw religii żydowskiej lub dążącej do sztucznej asymilacji. Statut, który reguluje i kontroluje życie gmin żydowskich we Włoszech, dał dobre wyniki i pozostanie nienaruszony. Rząd faszystowski będzie je dnak baczył, by udział Żydów w życiu zbiorowym Włoch nie okazał się niewspółmierny do istniejących as'ug jednostek i do znaczenia liczbowego gmin żydowskich.

Zaginiony dyplomata sowiecki

znalazł się... na łonie faszyzmu

Sowiecki charge d'affaires w Bukareszcie Teodor Butenko, który zginął kilka dni temu w tajemniczych okolicznościach, pojawił się w Rzymie i opublikował w dzienniku „Giornale d'Italia" artykuł, ilustrujący obecne życie w Związku Radzieckim.

Artykuł jest tym ciekawszy, że jak wiadomo — Butenko przed wstąpieniem do służby dyplomatycznej był krytykiem literackim i publicystą. Butenko w artykule swym opisuje nędzne życie włościanina sowieckiego, który zmuszony jest oddawać cały swój zarobek państwu wzamian za t. zw. „pajki" (przydział produktów pierwszej potrzeby).

Ludzie tamtejsi — mówi Butenko — nie mają możności rozwijać i powiększać swych przedsiębiorstw, jakkolwiek bolszewicy obiecali robotnikom i włościanom przekazać im fabryki i rolę, czyniąc ich rzeczywistymi właścicielami kraju. Zamiast dawnych kapitalistów powstała nowa burżuazja o wiele gorsza i bezwzględniejsza od dawnej.

Sfery intelektualne żyją pod naciskiem terroru, który stara się zdusić każdą żywszą myśl.

Ostatnie depesze i wiadomości na czele numeru

WIADOMOŚCI SPORTOWE

HOKEJ

ZMIENIONY SYSTEM DALSZYCH ROZGRYWEK HOKEJOWYCH MISTRZ. ŚWIATA.

We wtorek późnym wieczorem zakończone zostały rozgrywki w grupach hokejowych mistrzostw świata.

Ostateczna punktacji w poszczególnych grupach przedstawia się następująco:

I grupa — 1) Szwajcaria 8 pkt., 2) Polska 6 pkt., 3) Węgry 4 pkt. 4) Litwa 2 pkt., 5) Rumunia 0 pkt.

II grupa — 1) Anglia 7 pkt., 2) USA 7 pkt., 3) Niemcy 4 pkt., 4) Łotwa 2 pkt., 5) Norwegia 0 pkt.

III, grupa — 1) Kanada 6 pkt., 2) Czechosłowacja 3 pkt., 3) Szwecja 2 pkt., 1) Austria 1 pkt.

Po zakończeniu rozgrywek odbyło się posiedzenie komisji sędziowskiej, podczas którego uchwalono zmienić system rozgrywek półfinałowych i finałowych dopuszczając dodatkowo do półfinałów drużynę Szwecji. W ten sposób do półfinałów zakwalifikowało się nie osiem drużyn, lecz dziewięć. Ustalono także podział na trzy grupy po 3 drużyny, a nie na dwie grupy po 4 drużyny.

Podział na grup. wypadł następująco:

I grupa — Czechosłowacja, USA, Szwajcaria.

II grupa grupa — Kanada, Węgry, Niemcy.

III grupa — Anglia, POLSKA, Szwecja.

NARCIARSTWO

NARCIARSKIE MISTRZOSTWA ŚWIATA.

W sobotę sam lotem do Helsinek odlatuje polska reprezentacja narciarska, udając się do Lahti na mistrzostwa świata. W skład drużyny wchodzą: Wnuk, S. Marusarz, A. Marusarz, Karpiel, Wawrytko, Nowacki i Wonkonowicz. W zawodach startują narciarze 12 państw, a mianowicie: Niemiec, Norwegii, Szwecji, Włoch, Polski, Francji, Szwajcarii, Jugosławii, Czechosłowacji, Estonii, Łotwy i Finlandii. Liczba zawodników wynosić będzie 475 osób. Program zawodów wygląda następująco: 24.II otwarcie zawodów i bieg sztafetowy 4 x 10 km. (startują: Polska, Niemcy, Findlandia, Szwecja, Norwegia, Francja, Włochy, Austria), 26.II bieg 18 km. otwarty i do kombinacji (startuje 170 zawodników oraz 55 do kombinacji), 27.II konkurs skoków otwarty do kombinacji (startuje 69 zawodników oraz 55 do kombinacji), 28 II bieg 50 km. (startuje 150 zawodników) i zamknięcie mistrzostw.

Kongres FIS obradować będzie 22—23 b. m. i zadecyduje m. in. o przydzieleniu Polsce mistrzostw świata na rok 1939, udział w Olimpiadzie oraz rozstrzygnie sprawę czy narciarze wezmą udział w Olimpiadzie, o ile kongres Międzynar. Kom. Olimpijskiego nie zgodzi się na start nauczycieli narciarstwa.

PREZYDENT MIĘDZYNARODOWEJ FEDERACJI NARCIARSKIEJ GROZI DYMISJĄ.

Jak wiadomo, prezydent Międzynarodowej Federacji Narciarskiej mjr. Oestgaard (Norwegia) wypowiedział się ostro przeciwko wnioskowi niemieckiemu w sprawie nauczycieli narciarstwa. Niemcy, jak już podaliśmy, proponują kongresowi Międzynarodowej Federacji ugodę z Międzynarodowym Komitetem Olimpijskim i zgadzają się na wzięcie udziału w Olimpiadzie, mimo niedopuszczenia do igrzysk nauczycieli narciarstwa. Major Oestgaard wprost przeciwnie nie zgadza się na żaden kompromis i stawia alternatywę, albo dopuszczenie nauczycieli narciarstwa do igrzysk, albo wycofanie się narciarzy z Olimpiady. Sprawa ta wywołała poważną różnicę zdań w Skandynawii, a nawet w norweskim związku narciarskim. Nie jest nawet wykluczone że Norwegia będzie głosowała za wnioskiem niemieckim. Major Oestgaard oświadczył dziennikarzom, że on stanowiska swego nie zmieni i w razie gdyby kongres uchwalił wniosek niemiecki, wyciągnie z tego konsekwencje i zrezygnuje ze stanowiska Prezydenta FIS.

ROZNE WIADOMOSCI

ROJZEN — MISTRZEM WARSZAWY W PINGPONGU.

W wtorek zakończyły się indywidualne mistrzostwa okręgu warszawskiego w tenisie stołowym. Ostateczny wynik finału przedstawia się następująco: 1) Rojzen (Jutrznia), 2) Stahholz (Hasmonea), 3) Kleitman (Hapoel), 4) Małujło (PZL.).

Na mistrzostwa Polski, które odbędą się 19 — 20 b. m. w Częstochowie wyjeżdżają dwie drużyny, a mianowicie: mistrz okręgu Gwiazda i wicemistrz PZL oraz do indywidualnych rozgrywek następujący zawodnicy: Rojzen (Jutrznia), Stahholz, Rechtleben (Hasmonea), Gaj. Pitowicz (Orkan), Klietman (Hapoel), Małujło, Pęczkowski (PZL.).

W Wilnie

Po zajściu z „Dziennikiem Wileńskim"

Ag. PAT. donosi:

W związku z artykułem docenta U. S. B. dr. Stanisława Cywińskiego p. t.: „COP" zamieszczo[illegible] w „Dzienniku Wileńskim" w dniu 30 stycznia r. b. — rektor U. S. B ks. prof. Wójcicki wysłał do docenta Cywińskiego pismo następującej treści:

„Na podstawie art. 79 rozp. Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24.II.28 r. o stosunku służbowym profesorów państwowych szkół akademickich i pomocniczych sił naukowych tych szkół i paragrafu 2-go rozp. ministra W. R. i O. P. z dnia 19.I.37 r. o przepisach dyscyplinarnych dla docentów państwowych szkół akademickich, w związku ze sprawą artykułu pańskiego w „Dzienniku Wileńskim" z dnia 30.1.38 r. zawieszam pana z dniem dzisiejszym w obowiązkach docenta".

⁂

Prokurator Sądu Okręgowego w Wilnie wniósł do sądu akt oskarżenia z art. 152 k. k. za znieważenie narodu polskiego przez zelżenie czci Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego przeciwko autorowi artykułu p. t. „C. O. P.", dr. [illegible] Cywińskiemu oraz przeciwko wydawcy „Dziennika Wileńskiego" w stosunku do obu oskarżonych Al. Zwierzyńskiego. Sędzia śledczy zastosował środek zapobiegawczy — tymczasowe zaaresztowanie (PAT).

⁂

„Dziennik Wileński", który ukazał się 16 bm., drukowany był w [illegible] nej drukarni, został skonfiskowany. Jak wiadomo, — przeciwko „Dziennikowi Wileńskiemu" władze administracyjne wystąpiły z wnioskiem o zawieszenie. (ATE).

Konsolidacja narodu w Przemyślanach

Na wtorkowym posiedzeniu Sejmu w dyskusji nad budżetem min. Spraw Wewnętrznych pos. Wojtowicz opowiedział przebieg pewnego zgromadzenia, które odbyło się dnia 19 czerwca 1937 r. w Przemyślanach.

Przemawiało trzech mówców z Tarnopola, a po nich dwaj księża, którzy zarzucali Rządowi oddawanie ziemi w ręce ukraińskie i zaproponowali rezolucję, żądającą ustąpienia jednego z ministrów.

GŁOS: W Berezie jeszcze nie siedzą?

Pos. WÓJTOWICZ: Chodzą i cieszą się zaufaniem władz. Kiedy miejscowy komendant „Strzelca" zaczął bronić Rządu, to go zatupano i zakrzyczano.

Ciekawe kto byli trzej mówcy. byli to pułkownik w służbie czynnej, czynny sędzia i nauczyciel gimnazjalny. Obradom przysłuchiwał się miejscowy starosta.

Kiedy po wiecu zapytano jednego z dygnitarzy, dlaczego nie protestował przeciwko tym wystąpieniom, odpowiedział, że nie chciał przeszkadzać konsolidacji narodu (WESOŁOŚĆ).

Pracownicy umysłowi Śląska uzyskali 7 proc. podwyżki

Na Śląsku toczy się od dawna spór pomiędzy pracodawcami przemysłu przetwórczego, a pracownikami umysłowymi o podwyżkę płac. Komisja pojednawczo - arbitrażowa rozpatrywała spór dwukrotnie lecz bez pozytywnego rezultatu. W środę odbyła się trzecia z rzędu konferencja przed stawicieli związków zawodowych pracowników umysłowych, na której [illegible] stała zawarta z pracodawcami umowa. Na mocy tej umowy, płace pracowników umysłowych ciężkiego przemysłu przetwórczego zostały z dniem 1 lutego podwyższone o 7 proc.

Zastrzelenie kłusownika

Strażnik lasów majątku Bogusławice pod Kołem przy obchodzie powierzonego sobie rewiru natknął się na kłusownika Jana Kurczodyńskiego. W czasie szamotania się Kurczodyńskiego schwycił dubeltówkę gajowego za lufę. Niezabezpieczona broń wypaliła, raniąc śmiertelnie kłusownika. Gajowego Frąckowiaka zatrzymano do dyspozycji władz prokuratorskich.

Macocha ks. Skorupki

poderżnęła sobie gardło żyletką

W środę w Warszawie, w domu Nr. 18 przy ul. Bliskiej w mieszkaniu swoich znajomych odebrała sobie życie przez poderżnięcie gardła żyletką Marcianna Skorupkowa, lat 55, zam. przy ul. Zamojskiego Nr. 43, macocha ś. p. [illegible] Ignacego Skorupki, bohatera z pod Radzymina z 1920 r. Tragiczny krok spowodowany był załamaniem się psychicznym staruszki, dzięki trudnym warunkom w jakich się znalazła.

Do denatki wezwano lekarza pogotowia ratunkowego, który stwierdził zgon wskutek poderżnięcia gardła oraz licznych ran ciętych szyi i ramion.

Zwłoki pozostawiono na miejscu.

Proces kierowników czytelń litewskich

W dniu 10 b. m. wileński Sąd Okręgowy na sesji wyjazdowej w Lidzie rozpoznawał sprawę trzech byłych kierowników litewskich czytelń t-wa oświatowego „Rytas", działających na terenie pow. lidzkiego, oskarżonych z art. 89 łącznie z art. [illegible] 97 k. k. za przygotowanie do oderwania części terytoriów od państwa polskiego.

Sąd wydał wyrok skazujący: Klimowiczównę na 2 lata więzienia i pozbawienia praw obywatelskich na [illegible] i Bu[illegible] pozbawienie praw obywatelskich na lat 5.

Wiadomości z całej Polski

PROCES PRZECIW LEKARZOWI.

Przed sądem okręgowym w Poznaniu toczył się kilka razy już odraczany, proces przeciw lekarzowi, dr. Franciszkowi Toporskiemu, Niemcowi i pielęgniarce, Medenowej, o ułatwianie narkomanom nabywania morfiny. Na rozprawie dr. Toporski przyznał się do wystawiania wielu recept na morfinę, ale tłumaczył się, że czynił to, chcąc nieuleczalnym narkomanom ulżyć w ich cierpieniach. Medenowa również przyznała się, że jednemu z pacjentów w sanatorium dostarczyła morfiny i że wzięła za to 750 zł. Z powodu niestawienia się ważnego świadka dowodowego rozprawę musiano ponownie odroczyć do dnia 25-go b. m.

ZAGINĄŁ KASJER OLEJARNI W SZAMOTUŁACH.

W Szamotułach, zaginął w tajemniczych okolicznościach kasjer i główny księgowy tamtejszej spółki olejarskiej, Zygmunt Tuliszka.

Mimo wszczętych poszukiwań, Tuliszki na razie nie udało się odnaleźć. Ustalono, że zaginiony kasjer w ostatnich czasach popadł w depresję psychiczną.

SAMOBÓJSTWO.

W folwarku Biskupice w pow. dziśnieńskim rozegrała się ponura tragedia miłosna. 18-letnia Wiktoria Okmińska wskutek zawodu miłosnego, popełniła samobójstwo przez powieszenie się.

SKAZANIE ZA KOMBINACJE.

Przed trybunałem sądu okr. w Tarnowie odbyła się rozprawa przeciwko Gizeli Lauferowej, [illegible] nie kupca tarnowskiego, Franciszkowi [illegible], urzędnikowi urzędu skarbowego oraz buchalterce Lauferów, Klapholzowej. Akt oskarżenia zarzucał Lustigowi nadużycie, popełnione przez wydanie Lustigowej zarekwirowanych w sklepie jej męża dokumentów i... zastąpienie ich innymi, sporządzonymi przez Klapholzową.

Po przeprowadzonej rozprawie sąd skazał Lauferową na 2 lata więzienia, Lustiga na półtora roku, Klapholzową zaś na 8 miesięcy — wszystkich z pozbawieniem praw przez 5 lat.

Tragiczny wypadek bezrobotnego

Tragicznemu wypadkowi uległ „pasażer na gapę" bezrobotny, Stanisław Kotecki, który jadąc do Równego pociągiem towarowym tak nieszczęśliwie wyskoczył przed stacją kolejową z biegnącego pociągu, że koła wagonu odcięły mu lewą nogę poniżej kolana. W stanie bardzo ciężkim odwieziono Koteckiego do szpitala.

Kącik radiowy

DZIŚ 18.II.38 r. — PIĄTEK:

20.00 Koncert symfoniczny z Filhar. Warsz., dyrygent: Jascha Horenstein, solista: Zbigniew Drzewiecki — fortepian.

JUTRO — WIECZORNICA.

Przypominamy, że 19 b. m. od godz. 21.00 do 2 w nocy transmitowaną będzie muzyka taneczna i rozrywkowa z wieczornicy karnawałowej w Płocku.

Radio warszawskie

PIĄTEK 18 lutego.

WARSZAWA I: 6.15 Pieśń. 6.20. Gimnastyka. 6.40 Muzyka z płyt. 7. Dziennik por. 7.15 Muzyka z płyt. 8. Audycja dla szkół. 11.15 „Ojcowizna" — słuchowisko wg. Bolesława Prusa. 11.45 Płyty. 12 Hejnał. 12.03 Audycja połud. 15.30 Wiad. gospod. 15.45 „Jak pracują nasze mamy"—„Praczka" — aud. dla dzieci starszych. 16. Rozmowa z chorymi. 16.15 „Kalejdoskop" — aud. muz. z Poznania. 16.50 Pog. akt. 17. „Spółdzielczy kotlet" — pog. S. Goryńskiej. 17.15 Utwory fortep. i pieśni St. Kazury. 17.50 Przegląd wydawnictw. 18. Kom. śniegowy. i Wiad. sportowe. 18.10 Wesołe uwertury z płyt. 18.30 Program. 18.35. Aud. dla wsi. 19. Fragment z „Misterium" K. H. Rostworowskiego. 19.40 Chór „Echo" z Bydgoszczy. 20. Pog. akt. 20. Koncert symf. Wyk.: Ork. Filharm. pod dyr. Jaschy Horensteina i Z. Drzewiecki (fortep.) W przerwie ok. g. 21-ej: Dziennik i pog. 22.50 Ost. dziennik.

WARSZAWA II: 13. Koncert kameralny. 13.50 Parę informacyj. 13.55 Program. 14. Koncert rozrywkowy z płyt. 15 Reportaż. 15.15 Wiad. sportowe 15.20 Zespół M. Winowskiego i M. Wróblewskiego. 18. Sonaty fortep. Beethovena w wyk. Artura Schnabla z płyt. 18.50 Melodie Mickey Mouse z płyt. 19.05 Muz. operetkowa z płyt. 19.55 Życie kulturalne stolicy. 22. „Socjologia sukcesu literackiego" — szkic Adama Galisa. 22.15 Arie operowe w wyk. Tadeusza Łuczaja. 22.40 Muz. tan. z płyt.

KRÓTKOFALÓWKA: 24. Dziennik. Muzyka tan. Ballady Mickiewicza. Pieśni w wyk. Wandy Roesler-Stokowskiej. „Szybownictwo polskie" — pog.

SOBOTA, DNIA 19 LUTEGO.

WARSZAWA I: 6.15 Pieśń. 6.20 Gimnastyka. 6.40 Muzyka — płyty. 7.00 Dziennik 7.15 Muzyka — płyty. 8.00 Aud. dla szkół.

11.15 Śpiewajmy piosenki. 11.40 Grieg: Druga suita „Peer Gynt" — płyty. 11.57 Hejnał. 12.03 Aud. połud. 15.30 Wiad. gosp. 15.45 Karnawałowa audycja dla dzieci. 16.50 Pog. aktualna. 17.00 Henryka Stoffels w życiu Rembrandta — felieton. 17.15 Rec. fortep. Lelii Gousseau. 17.50 Nasz program. 18.00 Wiad. sportowe. 18.10 Pog. społ. 18.15 Piosenki w wyk. Lucienne Boyer — płyty. 18.30 Program. 18.35 Spółdzielczość w przemyśle ludowym — pog. wygł. St. Miłkowski. 19.00 Aud. dla Polaków za granicą. 19.50 Pog. akt. 20.00 Ork. Mandolinistów. 20.45 Dziennik i pog. 21.00 Wieczornica tan. (tr. z Płocka). W przerwach o 22.00 Skecz i o 22.50 Ost. dziennik.

WARSZAWA II: 13.00 Koncert — płyty. 14.00 Parę informacyj. 14.05 Program. 14.10 Koncert — płyty. 15.00 Pog. akt. 15.10 Wiad. sportowe. 15.15 Zespół St. Rachonia. 18.00 Dyryguje Toscanini — płyt. 19.00 Muz. lekka — płyty. 19.55 Życie kulturalne stolicy. 22.00 Literatura mojej ton[illegible] — op. Wincentego Kosiakiewicza (w 20-tą rocznicę [illegible] zgonu autora). 22.15 Rec. fortep. Jadwigi Wysockiej - Ochlewskiej. 23.00 Transm. z balu słuchaczów Politechniki Warszawskiej.

KRÓTKOFALÓWKA: 24.00 Dziennik. Polski yachting na lodzie — pog. Piosenki z 1920 r. Prawa kobiet w Polsce — pog. Ork. mandolin. Pieśni poddasza. Kuranci staroświeccy. Zespół Kowalskiego.

Tabela wygranych

1 dzień ciągnienia I klasy 41 Loterii Państwowej

I i II ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE

10.000 zł. — 66901

5.000 zł. — 6820 99558 101644

2.000 zł. — 94739

1.000 zł. — 28037 28196 47139 80198 105762 106047 114988

500 zł. — 55829 62816 100773 108106 116961 121229 137038 143918 145986

250 zł. — 7602 24398 38068 46076 46895 53414 55675 69088 69557 91599 99184 107747 112264 112339 114468 117293 128066 140996 146789

PO 125 ZŁOTYCH.

10077 155 859 1209 2275 4065 661 792 938 5028 952 8601 9086 767 10215 477 11243 520 12093 106 14361 424 16370 773 918 17059 19251 20261 419 770 21427 877 22384 686 23090 114 97 869 915 24464 78 539 653 25846 26115 27101 28268 616 29643 701 30282 31611 692 33160 410 609 34378 35299 516 828 36020 138 37647 43 39249 40811 41330 679 43386 44468 700 45444 47067 48074 49230 709 51165 201 583 638 721 52874 53248 868 80 54078 835 871 55228 676 734 59 841 56218 810 57442 [illegible] 66 58157 464 509 721 59328 60282 61016 397 797

62152 616 82 63897 64498 549 89 832 65129 233 757 66118 67 67795 68322 [illegible] 937 69340 326 70570 816 999 71124 [illegible]18 66 72025 793 73906 74152 325 75056 435 601 32 76379 631 77210 78757 895 79120 655 [illegible]7 80111 15 780 81298 628 774 82454 724 83708 66 815 938 84367 674 843 438 85705 914 86142 98 87291 812 88185 267 336 645 775 90380 419 97664 98 93026 969 94040 199 250 553 766 96079 97[illegible] 350 98138 258 99888 101191 414 78 863 77 102008 282 220 970 103109 385 471 104285 355 459 518 105119 338 505 637 106379 405 774 107121 702 829 108308 544 109397 452 565 690 110555 783 111352 726 946 112083 249 709 113507 970 114126 238 847 84 977 115812 116554 938 117048 283 118202 119182 342 97 120205 562 121277 340 522 123384 509 124273 414 953.

125514 759 126976 695 769 [illegible] 127591 887 128194 845 69 815 129701 130180 328 34 131265 482 566 695 746 133218 425 134174 486 642 136895 980 139539 139511 621 912 [illegible] 147[illegible] 245 809 148102 829 149301

150718 942 151818 910 151618 909 152280 812 153241 427 767 154356 850 931 155797 157708 158042 159519 95 47

178 10008 213 38 671 809 917 11 408 615 74 12216 803 405 50 501 732 36 907 13010 643 754 77 806 [illegible] 14053 168 70 209 367 74 443 570 614 976 15259 320 558 891 909 16035 243 402 410 601 764 996 17087 428 686 852 901 18127 257 36 506 678 771 19457 42 72 16 554 85 632 46 91 792 876 20009 269 21025 39 284 321 532 [illegible]13 817 900 31 44 74 22039 176 98 247 695 718 892 923 23194 801 69 416 615 777 24065 209 584 97 721 842 [illegible]0 22 27 37

25050 174 45 71 386 638 712 920 [illegible] 73 26195 504 681 765 921 27160 55 223 92 406 661 87 730 894 28452 500 76 99 780 848 94 29178 305 415 537 633 762 885 20125 734 803 31169 456 546 638 778 83 847 900 78 3202 225 846 98 505 748 59 74 897 924 33048 250 348 459 78 649 711 15 627 28 976 34328 48 87 35033 301 409 51 98 543 664 36010 93 114 21 456 926 37012 49 343 402 565 90 647 57 687 95 38069 74 76 240 433 508 [illegible] 39018 47 389 416 12 44 644 34 [illegible] 55 40009 53 448 719 21 68 41143 325 428 30 606 42246 92 359 99 447 550 663 82 755 70 43095 343 471 44319 49 488 681 728 95 823 28 45002 412 503 965 46041 218 456 47053 83 603 840 480095 211 63 357 96 494 512 22 37 670 876 49018 40 320 52 57 541 50 934 50056 90 472 582 51116 28 244 87 397 418 638 721 834 83 976 62074 154 474 785 947 53318 760 812 54293 342 963 67 91 55007 62 580 759 81 908 56006 58 175 397 471 622 37 83 985 57442 769 987 58189 871 59036 672 779 91 95 880 60160 14 215 336 463 574 687 61055 282 76 69 397 404 77 537 924

62186 202 443 929 63379 442 586 97 823 25 64102 584 94 884 65011 26 188 285 410 94 603 66169 224 470 653 59 72 79 95 788 67082 170 413 515 815 68063 109 435 93 899 69027 91 162 292 800 953 70094 553 66 633 63 75 775 886 902 10 71427 663 770 92 72130 63 207 486 643 813 73313 52 887 74253 73 410 586 611 24 789 818 75312 473 39 574 693 900 76040 273 77034 206 44 610 41 98 78137 399 598 621 93 730 76 930 73 79067 83 167 407 93 612 52 802 925

80245 322 405 79 698 835 81178 [illegible] 19 47 843 82065 704 970 83226 407 552 615 700 48 890 84269 477 85293 629 720 86049 73 131 250 700 87174 271 379 565 614 55 88114 80 511 705 31 852 89053 126 322 78 684 706 879 961 90169 85 239 43 565 88 89 891 91116 235 398 578 [illegible] 439 624 949 93145 362 90 488 771 [illegible] 142 369 411 509 686 968 97030 282 411 537 626 50 888 902 98268 365 525 874 86 907 99038 78 237 64 442 567 70 733 54 874 80 958

100266 374 407 [illegible]7 595 851 101037 386 833 102104 460 692 97 [illegible] 24 103109 493 880 901 88 104052 96 245 66 306 41 412 628 38 768 105011 141 273 324 760 973 106000 433 552 862 66 953 58 107149 70 95 222 54 418 576 969 108077 496 518 [illegible]2 611 852 109123 209 16 22 93 434 99 679 110396 568 636 706 111085 [illegible]60 532 87 639 946 112666 763 113118 296

711 860 938 114119 232 51 348 414 524 115092 149 209 409 46 50 116145 332 590 891 117010 58 174 255 452 560 771 73 940 52 118161 801 62 119003 72 466 513 67 674 89 915 120170 204 813 7[illegible] 121038 404 55 524 701 122086 105 388 640 730 808 46 61 123059 278 124288 634 84 711 821.

125274 8 583 545 [illegible] 947 126054 413 939 96 127161 331 515 724 [illegible] 128097 245 388 528 631 129033 97 190 259 460 563 823 57 130022 17 43 60 122 250 613 57 855 918 131005 184 431 94 649 777 929 30 132261 435 536 633 851 926 48 133037 355 507 71 900 134368 688 821 3 135028 94 162 75 248 336 8 428 537 670 865 98 136025 134 85 457 513 887 [illegible] 137021 146 363 89 721 865 138148 [illegible] 139[illegible] 29[illegible]

140271 398 534 722 999 141472 96 [illegible] 142088 120 827 367 [illegible] 498 [illegible] 801 [illegible] 309 639 47 67 765 65 949 95 148118 35 264 149036 159 200 373 41028 93 891

150091 147 326 79 511 43 627 886 [illegible]2 151777 975 152288 6 326 643 852 153122 320 454 640 780 802 985 154212 7 361 612 747 992 155010 209 764 8 156514 5 730 157016 137 [illegible] 477 528 99 787 158175 270 318 [illegible] 7 582 642 159140 75 215 863

III ciągnienie

PO 125 ZŁOTYCH.

[illegible] 466 1398 2532 3397 4995 627 78 5861 10980 11039 782 12574 13133 249 784 14298 544 16317 17114 [illegible] 18842 20723 21165 203 442 513 46 22840 23116 24969 25037 26177 630 803 27194 609 964 28694 980

31701 32850 33111 34449 35553 37238 41007 496 44767 45259 757 49520 675

50712 51555 58396 60061 381 591 790 61072 145 64435 65 66016 83 378 67310 68894 69184 71293 73268 74359 75826 74 76532 77278 78792 997 80382 586 869 991 81521 82217 946 56 83318 85261 87416 671 93400 704 73 94186 96141 763 987 97869 99469 991.

103214 104270 100552 106102 26 107864 921 108281 673 109343 57 110092 111638 717 113146 571 114840 115365 117504 631 118111 744 121814 125442 126752 129401 130126 131521 133066 181 206 134333 877 136816 19 140965 142109 206 95[illegible] 143370 145126 149037 48 [illegible]8 150137 307 152421 154708 157315 158224 159841.

PO ZŁOTYCH 62.50.

858 874 974 1183 393 461 791 2004 69 113 40 915 3071 118 559 674 4478 5258 6537 829 7346 5284 512 9190 589 718 57 813 11216 468 918 1207 13110 269 77 775 92 14792 15081 190 49 838 559 849 935 16431 689 17181 430 18012 173 474 19534 659 20115 245 725 21006 187 236 416 576 668 82 986 22087 389 23018 78 [illegible] 215 466 [illegible] 789 24036 [illegible] 458 880 25427 26059 454 94 [illegible] 936 26546 98 28161 405 911 29108 231

30172 276 362 81113 395 414 89 974 32019 54 456 566 695 33285 747 34100 27 249 939 69 35233 44 [illegible] 810 36255 308 487 642 37823 77 38610 766 39156 336 431 693 [illegible] 41097 286 834 42190 [illegible] 48231 81 898 44016 67 816 46018 317 591 9 652 47057 439 48248 505 911 49247 87 431

50110 354 862 51062 52524 932 54475 685 706 55160 663 285 56215 54 88 714 57110 268 565 718 58304 970 59091 145 299 350 438 514 92 60071 145 289 438 514 92 61112 685 62136 207 358 63142 95 492 785 858 970 64057 831 66 67 65080 187 299 [illegible] 67024 122 592 791 885 [illegible] 580 831 54 74042 226 91 629 776 75051 621 76536 886 77175 673 889 78085 804 489 586 744 79007 35 295 369 456 573 698 991 80078 930 81271 [illegible] 56 195 266 309 82 408 688 87132 213 364 666 716 996 88315 965 89108 522 685 61 826 963.

90584 808 91463 539 608 90 921 92585 656 812 938 93461 998 94006 119 294 304 69 485 95635 840 96035 265 384 848 97163 40 342 413 957 98034 235 375 559 99289 871 526.

100785 101008 801 103505 652 800 103405 505 702 878 961 104351 78 92 670 105169 365 106281 556 107196 748 890 108531 625 757 109303 27 412 110285 411 54 546 71 647 111477 112290 88 113014 128 543 52 651 115061 742 [illegible] 116025 497 503 117497 709 118156 [illegible] 665 706 877 97 119752 120172 358 337 121643 704 809 123088 376 405 34 850 124687 813 957 125556 78 917 126552 619 127466 600 714 128638 71 904 33 129477 87 130545 66 710 985 131081 158 423 854 131081 168 423 854 132745908 13319 232 60 217 84 134091 104 783 892 981 135239 502 136000 119 341 5[illegible] 52 695 70 724 137315 84 402 536 782 138013 397 473 626 139267 346 949 140085 795 141941 251 834 967 142947 143167 610 144458 556 795 145142 716 418 633 749 146223 571 854 147020 45 193 504 837 992 149276 313 150142 583 468 510 151362 68 152659 845 47 153344 752 154237 671 155269 317 655 156673 [illegible] 157127 158981 159296 739

IV ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE

Zł. 20.000 — 60062

Zł. 5.000 — 129711

Zł. 2.000 — 35547 88474

Zł. 1.000 — 552 28003 68374 134115

Zł. 500 — 19847 27442 36852 52753 66850 92328 93228 109979 117934 143913

Zł. 250 — 11401 16376 21827 34431 [illegible] 58107 64501 65959 70164 16726 83388 86170 86607 93025 98264 100825 124807 128029 131913 132913 135257 136217 142871 146983 155858

PO 125 ZŁOTYCH.

1286 2872 4110 560 5850 6092 9402 12627 13442 8 567 739 16154 19257

27858 33806 34081 669 [illegible]5547 596 37785 38951 40090 286 41737 42266 65 449 538 683 895 46845 47746 50619 5231[illegible] 753 54817 55834 57112 58584 60194 [illegible] 61149 62303 633 64779 65730 66392 67086 471 68365 539 60186 301 421 70387 71091 147 72670 73177 923 74233 401 60 837 75651 76117 855 77120 [illegible]19 78645 79605 927 85093 87307 491 88564 91335 92756 93417 94103 95049 193 254 98014

102798 882 108891 106078 91[illegible] 108872 109072 111448 43 830 112395 [illegible] 117396 846 119673 122697 123382 932 124150 125896 128908 129256 654 131617 823 134068 136068 220 721 136136 942 138804 140063 141076 958 142397 512 143320 144646 145006 181 146268 147225 380 792 149586 643 150028 465 151680 152660 154598 860 155734 156576 157878 159022 437.

WYGRANE PO ZŁ. 62.50.

114 502 84 857 1047 87 870 20232 347 133 4299 785 5248 780 6294 425 631 819 7409 798 8277 670 876 [illegible] 917 17469 651 18126 387 445 665 19050 216 573

20387 21474 688 704 831 22163 73 216 28 36 873 914 85 23070 793 24454

2508 23[illegible] 665 87 26147 96 296 493 [illegible]4 2912 41 575 975 30001 31 522 694 705 32 31057 276 579 663 716 20 32206 913 33249 686 725 43 34250 875 35697 36005 243 381 704 3870 97 991 39887 40116 20 539 770 829 41435 92 994 42169 777 971 43631 44102 554 703 35 856 [illegible]86 45474 715 38 46087 557 94 47180 381 65 782 827 45 48461 598 49425 33 50418 5 483 520 949 52178 441 472 752 56 53267 696 55495 99 56038 57443 579 700 66 58331 59508 746 60982 61213 618 782 61812 63178 328 89 64262 122 65590 718 66122 52 838 67194 785 68031 342 706 829 69105 63 375 498 928 70711 72 71650 72163 240 319 961 73827 932 74203 482 783 850 966 75035 327 510 82 690 76172 38[illegible] 742 968 90 77033 712 968 78722 28 79260 383 443 80163 413 760 81394 445 67 703 82325 475 500 44 968 928 83120 207 84 84061 888 85203 435 508 808 [illegible]23 86231 387 434 87[illegible]45 923 88452 89535 844 97281 91040 131 92095 476 70 93128 227 57 415 765 94008 298 95081 412 96690 789 811 97063 98362 57 647 99154 [illegible]

100140 404 78 101004 273 85 622 102712 108675 916 104158 424 105672 809 106211 848 55 107069 981 108161 884 109025 175 408 110222 111816 41 965 112036 97 161 561 113165 441 [illegible] 884 939 114034 181 784 115601 [illegible] 117211 73 856 444 118582 83 524 971 119353 877 120279 640 64[illegible] 121826 906 122073 163 817 652 [illegible] 123524 124095 887 444 578 [illegible]841 315 127474 575 128020 85 185 70 516 376 129095 804.

130148 216 132249 712 133943 134049 38 203 561 135322 589 391 136411 772 850 137176 225 47 74 138268 580 682 866 139928 140281 729 809 141833 62 142516 1438[illegible] 144021 362 85 420 145[illegible]46 857 1460[illegible] 143 258 887 147014 349 484 148031 837 14995 604 819 907 150188 [illegible] 370 151028 183 557 671 75 747 895 152467 153304 843 154178 412 994 155847 156368 842 63 157420 158102 546 159633.

KRONIKA KRAKOWSKA

Konferencja przedstawicieli Klasowych Zw. Zaw. w Krakowie

z p. dyrektorem Klottem

W poniedziałek 14 bm. odbyła się w Inspektoracie Pracy w Krakowie, konferencja przedstawicieli Klasowych Związków Zawodowych z p. dyr. Klottem. Na konferencji byli również obecni: Inspektor VII Okręgu p. Dubowik, oraz Inspektor obwodowy p. Królikiewicz.

Tematem konferencji były zagadnienia „dotyczące hygieny i bezpieczeństwa w fabrykach i zakładach pracy, oraz kwestja urolpów pracowniczych i nieprzestrzegania 8-godzinnego dnia pracy, jak również katastrofalne warunki mieszkaniowe robotników.

P. insp. Klott, omawiając powyższe zagadnienia, zauważył, że w wielu wypadkach robotnicy sami nie korzystają z istniejących urządzeń higienicznych, częstokroć nie wykorzystują należnych im urlopów, niejednokrotnie sami nie przestrzegają 8-godzinnego dnia pracy — wskazał na konieczność inicjatywy ze strony związków w sprawie budowania tanich i higienicznych mieszkań robotniczych i podniesienia poziomu robotników, w sprawach hygieny i znajomości ustawodawstwa robotniczego.

W odpowiedzi przedstawiciele robotników krakowskich zaznaczyli, że przyczyną nie należytego wykorzystywania urządzeń higienicznych i ustawodawstwa robotniczego, a także braku zdrowych mieszkań są nędzne zarobki, które mimo uzyskanych drogą walk podwyżek nie wystarczają na zaspokojenie prymitywnych potrzeb.

Łamania ustawodawstwa robotniczego dopuszczają się pracodawcy, co władze administracyjne tolerują, jak to było podczas akcji strajkowej piekarzy w roku ubiegłym, kiedy policja ochraniała majstrów piekarskich, zatrudniających łamistrajków i nieletnich praktykantów po 18 godzin na dobę.

Delegaci robotników domagali się surowych przepisów karnych na łamiących ustawodawstwo robotnicze pracowników, specjalnej ochrony młodocianych i ustalenia wynagrodzenia praktykantów w porozumieniu z klasowymi związkami zawodowymi; wreszcie wprowadzenia w życie ustawy o chałupnictwie odpowiadającej interesom robotniczym.

Poza tym delegaci domagali się ażeby szereg punktów w układach zbiorowych, dających gwarancje, że układy będą przez pracodawców ściśle przestrzegane i robotnicy nie będą przez pracodawców szykanowani i wyrzucani z pracy za stosowanie się do ustawodawstwa i ściśle przestrzeganie istniejących układów zbiorowych, — nie były — tak, jak jest obecnie — przez Inspekcję Pracy zawieszane.

W końcu delegaci domagali się przywrócenia poprzedniej ustawy o urlopach i angielskiej soboty, oraz wprowadzenia w życie ustawy o służbie domowej.

Delegaci zaznaczyli, że związki klasowe podjęły w swoim czasie inicjatywę w kierunku budowy tanich mieszkań robotniczych, — niestety z powodu nieżyczliwego stanowiska Zarządu miejskiego akcja ta nie została zrealizowana. Wskazali również na katastrofalne wrunki mieszkaniowe dozorców domowych.

Pan dyr. Klott przyrzekł swoje poparcie w sprawie zrealizowania wysuniętych postulatów.

Zaznaczyć należy, że na konferencję przybyli również przedstawiciele innych związków, chadeckich, endeckich i „sanacyjnych". Jako pierwsi mieli odbyć konferencję przedstawiciele klasowego ruchu robotniczego, reprezentujący ogół świata pracy w Krakowie. Na propozycję, aby odbyto wspólną konferencję, reprezentanci klasowych związków odpowiedzieli odmownie. Wobec tego stanowiska chadecy i endecy pospołu z „sanatorami" zażądali pierwszeństwa w pertraktacjach. P. insp. Klott nie zastosował się do tego żądania, świadczącego o megalomanii burżuazyjnych związeczków. Obrażeni tem „sekretarze" opuścili inspektorat pracy i złożyli patetyczne oświadczenie w „Głosie Narodu", zarzucając p. insp. Klottowi stronniczość.

Żalami chadeków i endeków nikt się na szczęście nie przejmuje. Reprezentują ci panowie „sekretarze" tylko swoje osoby i nieliczną grupkę swoich przyjaciół. Nie mają prawa przemawiać imieniem robotników krakowskich.

Rozprawa tow. dr. Drobnera

dopiero 1 kwietnia

Donosiliśmy uprzednio, że rozprawa przeciwko tow. Drobnerowi odbędzie się z początkiem marca b. r. Ostatnio — jak donosi prasa — rozprawa odbędzie się dopiero 1 kwietnia b. r. Do tej pory tow. Drobner będzie przebywał w więzieniu, wszelkie bowiem zażalenia w sprawie aresztu śledczego Sąd odrzucił. Stan zdrowia tow. Drobnera uległ dalszemu pogorszeniu.

W związku z procesem obrona ponowi wniosek o przesłuchanie w charakterze świadków szeregu działaczy PPS. i związków zawodowych a także b. inspektora pracy, p. Fr. Czarneckiego, który z racji swojego stanowiska stykał się często z tow. Drobnerem, a którego zeznania w procesie Dobo szyńskiego należycie oświetliły sytuację na terenie krakowskim w okresie strajków robotniczych.

Ujęcie bandyty

Z początkiem lutego dokonano zuchwałego napadu rabunkowego we wsi Męcina w pow. limanowskim.

Zamaskowany osobnik wtargnął w nocy do domostwa Marji Tokarz, gdzie po steroryzowaniu rewolwerem domowników, zrabował garderobę i pieniądze.

Zawiadomiona o napadzie policja na podstawie rysopisu aresztowała sprawcę napadu w osobie 20-letniego Ferynanda Salamona, pochodzącego ze wsi Krasne Potockie w powiecie nowosądeckim. Podczas rewizji znaleziono w mieszkaniu aresztowanego zrabowaną garderobę, oraz rewolwer.

Dyżury lekarzy

Dnia 18 lutego — noc.

Besser A. — Dietla 44, telefon 159-51.

Herzhaft S. — Floriańska 47, tel. 168-69.

Horowitz M. — Jasna 7.

Osiek B. — Rynek Gł. 24, telefon 178-68.

Zbudujmy Dom-Pomnik w Krakowie

Ignacego Daszyńskiego

Wpłynęły dalsze składki:

Koło ZZK. w Trzebini zł. 32.75.

Oddział Żeglugi w Krakowie Związku Transportowców zł. 37.

Oddział 37 Zw. Rob. Przem. Metalowego w Ropience zł. 66.

Tow. Róża Aleksandrowicz — Kraków zł. 10.

Tow. Stefan Ryniewicz — Nowy Sącz zł. 8.

N. N. kolejarz, nie członek Związku zł. 5.

Składki należy wysyłać blankietami Pocztowej Kasy Oszczędności Nr. 81.800 właściciel konta: Bank Spółdzielczy „Społem" w Warszawie na rachunek bieżący Nr. 362, Dom Robotniczy im. Ignacego Daszyńskiego w Krakowie.

Towarzystwo Uniwersytetu Robotniczego, Oddział im. A. Mickiewicza w Krakowie.

W sobotę 19 lutego o godz. 18 w sali ZZK przy ul. Warszawskiej

Dr. Julian Hochfeld

wygłosi odczyt n. t.

Sprawa mieszkaniowa

Wstęp wolny.

Z miasta

BUDOWA NOWEGO GMACHU KURATORIUM SZKOLNEGO.

W Kuratorium Okręgu Szkolnego w Krakowie odbyła się konferencja w sprawie budowy nowego gmachu, który pomieściłby biura Kuratorium. Obecnie biura te znajdują się w gmachu PKO., gdzie na dwóch piętrach urzęduje około 100 urzędników.

Budowa nowego gmachu rozpocznie się z wiosną. Na ten cel przewidziane jest w budżecie 200.000 zł., a budowa ma być w ciągu dwóch lat ukończona. Gmach Kuratorium Szkolnego stanie na terenie gruntów państwowych, położonych na Alejach obok Błoń.

ZASPY ŚNIEŻNE UTRUDNIŁY KOMUNIKACJĘ.

Ostatnie opady śnieżne spowodowały utworzenie się licznych zasp na liniach kolejowych i drogach, powodując pewne przerwy komunikacyjne. Jeśli chodzi o woj. krakowskie, to autobusy odchodzą z Krakowa we wszystkich kierunkach, z wyjątkiem Ojcowa, gdzie od dwóch dni komunikacja jest przerwana. Tylko na szlaku kolejowym w kierunku Zakopanego krąży kolejowy pług odśnieżny. Pociągi przybywające ze wschodu do Krakowa, nadchodzą z minimalnymi opóźnieniami, wynoszącymi 2 do 3 minut.

„NIEMCY DZISIEJSZE"

Odczyt prof U. J., dr. A. Kleczkowskiego, p. t. „Niemcy dzisiejsze— wrażenia z podróży" urządza Polskie Tow. Krajoznawcze dziś o g. 7 wiecz. w sali Instytutu Geograficznego, ul. Grodzka 64. Wstęp wolny.

Z TOW. TECHNICZNEGO.

Staraniem Krak. Tow. Techn. Krak. Oddziału Związku Pol. Inżynierów Budowlanych odbędzie się w lokalu przy ul. Straszewskiego 28 II dziś o g. 19-ej zebranie, na którym inż. Franciszek Bojan wygłosi odczyt na temat: „Nawierzchnie asfaltowe pod względem konstrukcyjnym". Goście mile widziani.

ODCZYT W ZW. LEGIONISTÓW.

Staraniem Sekcji Odczytowej Zw. Leg. Pol. w Krakowie, przy współpracy prof U. J., odbędzie się dnia 18 bm. o g. 19-ej, w sali odczytowej w Oleandrach odczyt, ilustrowany przezroczami p. t. „Z wędrówek przyrodniczych po dnie morza", wygłoszony przez doc. dr. Romana Wojtusiaka.

Wstęp dla członków i zaproszonych gości bezpłatny.

Historie dnia

Pożar. W składzie Maksa Kleinhandlera przy ul. Nadwiślańskiej 1, od rozpalonego pieca żelaznego zapaliła się drewniana ścianka i dach Wezwana straż pożarna ogień ugasiła.

Za udział w kradzieży. Zatrzymany został Rudolf Tomczyk zam. przy ul. Szpitalnej 9, pomocnik handlowy, za współudział w kradzieży garderoby i aparatu fotograficznego wart. 1300 zł. należących do dr. Bertholda Rapaporta.

Plaga kradzieży rowerów. Skradziono pozostawiony bez opieki na Rynku Kleparskim, rower męski wart. 150 zł., należący do Bazylego Nynka, zam. w Krakowie przy ul. Prądnickiej 97.

Zasłabnięcie na ulicy. Na ulicy Lubicz zasłabła nagle Barbara Sokołowska, zam. w Starych Rakowicach. Wezwane pogotowie ratunkowe przewiozło Sokołowską do szpitala św. Łazarza.

Zderzenie samochodów. Na ul. Bronowickiej samochód pocztowy wskutek nieostrożnej jazdy najechał na samochód osobowy prowadzony przez inż. Władysława Olczakowskiego, zam. w Radlinie I. Jadący obok inż. Olczakowskiego Inż. Mędrecki doznał okaleczenia czoła. Samochód został uszkodzony.

Zaczadzenie. W czasie prasowania bielizny żelazkiem z węglem drzewnym, uległa zaczadzeniu Rozalia Stanowska, zamieszkała przy ul. Wiejskiej 13. Przed przybyciem Pogotowia Ratunkowego Stanowska odzyskała jednak przytomność.

„Przyjacielska" rozmówka. W mieszkaniu Antoniego Lipińskiego przy ul. Chrobrego 25, w czasie bójki między gospodarzem, a Janem Pawną, dozorcą ustępów w Sukiennicach, Pawła uderzył Lipińskiego kijem od szczotki w głowę. Rannego w czoło Lipińskiego przewieziono do szpitala św. Łazarza.

Bezrobotni czekają po 2, 3 miesiące na zasiłek

Pod adresem p. Wojewody Krakowskiego

Istnieje ustawa, że w czasie braku pracy robotnik ma prawo do zasiłku z Funduszu Pracy przez 13 tygodni, po 10 dniach wyczekiwania. Od chwili zarejestrowania się — w 11-ym dniu nabywa prawo do zasiłku i odtąd regularnie co tydzień ma zasiłek otrzymywać.

Tymczasem Wojewódzkie Biuro Funduszu Pracy w Krakowie każe czekać na zasiłek po kilka miesięcy. Zażalenia pisane do p. Wojewody nie odniosły skutku.

Apelujemy do p. Wojewody, aby zbadał w Wojewódzkim Biurze Funduszu Pracy, co jest przyczyną tej zwłoki? Czyżby p. Krzyżak, dyrektor tego biura nie wiedział, **że robotnicy z powiatu bialskiego muszą czekać po 2, 3 i więcej miesięcy na zasiłek ustawowy?**

Dla przykładu podajemy fakty:

1) Antoni Szymanek z Wilkowic, 308 rej. się 17.11 1937 r., dowód rej 2592/37 dotąd nie dostał zasiłku. Z czego ma żyć?

2) Józef Handerek z Wilkowic, 330 rej. się 24.9 1937, dowód rej. 2737/37 dotąd nie otrzymał zasiłku — mimo że podjął pracę na robo.

Wypadków takich jest bardzo wiele.

Mimo, że pokrzywdzeni piszą osobne prośby do Wojewódzkiego Biura Funduszu Pracy w Krakowie, nic to nie pomaga.

Co na to p. Wojewoda?

Zamiast domu dla niepoprawnych — uniewinniony

Sąd Okręgowy w Krakowie rozpatrywał sprawę Mojżesza Golda, którego Sąd grodzki w Krakowie wyrokiem z dnia 6 stycznia 1938 r. zasądził za kradzież na więzienie przez 3 lata i umieszczenie po odbyciu kary, w domu dla niepoprawnych recydywistów — bezterminowo.

Mojżesz Gold miał w sierpniu 1937 r. na dworcu w Krakowie ukraść nie jakiemu Joelowi Aschkenazemu z Krakowa portfel z pieniędzmi.

Aschkenaze rozpoznał w Goldzie owego osobnika, który wówczas przy nim się znajdował.

Sąd Okręgowy, rozpatrując sprawę w trybie apelacji, odmówił mu wiary, uchylił wyrok I instancji i Golda w zupełności od winy i kary uwolnił.

Radio krakowskie

PIĄTEK, 18 LUTEGO.

11.45 Beniamino Gigli śpiewa - płyty. 13.45 Koncert rozrywkowy — płyty. 14.45 Wiad. bieżące. 14.50 Muzyka kameralna — płyty. 15.25 Lokalne wiad. gosp. 18.10 Lokalne wiad. sportowe. 18.15 Koncert rozrywkowy w wyk. Łódzkiego Kwartetu Schrammla (z Łodzi). 18.40 Skrzynka ogólna. 18.50 Informacje. 18.55 Program na dzień następny. 23.00 Muzyka taneczna — płyty.

SOBOTA, 19 lutego.

11.40 Z twórczości M. Ravela z płyt. 13.45 Koncert życzeń z płyt. 14.45 Wiad. bieżące. 14.50 Karnawał zwierząt z płyt. 15.15 Pogad. aktualna: „Powstanie Chochołowskie" (zbrojny czyn Górali z 45 r.) wygł. prof. Tadeusz Rawicz-Rojek. 15.25 Lokalne wiad. gospod. 18.10. Lokalne wiad. sport. 18.15 „Kraków wczorajszy i dzisiejszy": „O zabawach cechowych w dawnym Krakowie" wygł. dr. Krystyna Pieradzka. 18.30 Miniatury kwartetowe: Muzyka polska. Wykonawcy: Kwartet smyczkowy Rozgłośni Krakowskiej. 18.55 Program na dzień następny.

Co grają w kinoteatrach

ADRIA: „Królowa Wiktoria" i „Rycerz stepu".

ATLANTIC: „Statek niewolników" i „Jego złota rybka".

BAGATELA: „Brutal" i rewia „Hallo! tu dobry program".

DOM ŻOŁNIERZA: „Trafalgar".

PROMIEŃ: „Książę i żebrak".

„MUZEUM": „Pod dwiema flagami".

STELLA: „Pan redaktor szaleje".

UCIECHA: „Muzyka dla ciebie".

WANDA: „Przedziwne kłamstwo Niny Pietrówny".

Repertuar

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO.

Piątek 18.II wiecz. przedstawienia nie będzie.

Sobota 19.II: „Sen wujaszka".

„SEN WUJASZKA", sztuka w 3 aktach według powieści T. Dostojewskiego, będzie najbliższą premierą Teatru Miejskiego i ukaże się jutro z J. Karbowskim w roli głównej. W pierwszoplanowych postaciach ujrzymy: J. Korecką, R. Pawłowską, E. Jaworską, T. Burnatowicza i in. Końcowe próby odbywają się pod kierunkiem reż. Redulskiego.

WIECZÓR ILUZJI I HUMORU.

Jutro o g. 20 odbędzie się w sali odczytowej przy ul. Dunajewskiego 7 *„Wielki wieczór iluzji i humoru"*. Udział biorą: sławny iluzjonista Mundi Lehr i znakomity humorysta Tommy. Goście mile widziani.

Teatr „Cricot"

Kierownictwo teatru „Cricot" podjęło w tegorocznym planie repertuarowym śmiałą myśl okazania „Wyzwolenia" Stanisława Wyspiańskiego (część I i II) w nowoczesnej interpretacji.

Będzie to wielki czyn teatru „Cricota", którego zapowiedź z definitywną już datą premiery na dziś, opatrzona została takim wyjaśnieniem:

Teatr Artystów „Cricot" wystawia arcydzieło naszego wielkiego prekursora współczesnego polskiego teatru, najciekawszą z punktu widzenia konstrukcji scenicznej i najbardziej wyraźną dla teatralnych tendencyj St. Wyspiańskiego sztukę, celem rewizji artystycznej tego dzieła. Słowo wstępne wygłosi Tadeusz Cybulski.

Kronika Bielska, Białej i okolicy

Oddział Biała, ul. Komorowicka 4

Bezczelność „Polskiej Pracy"

„Narodowcy" strajkują, by pozbawić pracy klasowców

Od 1936 r. w firmie „Pedanteria" w Białej robotnicy i robotnice w większości są zorganizowani w Klasowym Związku Robotników Chemicznych. Dzięki organizacji otrzymali znaczną podwyżkę swych nędznych zarobków, oraz zawarli układ zbiorowy. Z końcem 1937 r. z powodu likwidacji przedsiębiorstwa przez dotychczasowego właściciela, robotnicy otrzymali 14-to dniowe wypowiedzenie.

Klasowy Związek, chcąc utrzymać robotników przy pracy, zawarł nowy układ z nowymi właścicielem „Pedanterii", w wyniku którego większość robotników zorganizowanych przyjęto z powrotem do pracy, a zarobki, dzięki sekretarzowi tow. Urbanowi, zostały odpowiednio uregulowane z korzyścią dla robotników.

Tak korzystne załatwienie sprawy nie przypadło do gustu „Polskiej Pracy", która ma w tej firmie kilku swych członków. Zwolennicy „endeckiej" organizacji, obałamuceni przez Zajączka„ za wszelką cenę domagali się od właściciela (nawiasem mówiąc: od Żyda) by zwolnił z pracy robotników i robotnice Klasowego Związku i na miejsce ich przyjął tylko „endeków".

Gdy zabiegi te spełzły na niczym, dzięki robotnikom zorganizowanym i wyrozumieniu samego przemysłowca—„endecy" w niski sposób rozpoczęli w fabryce publiczną nagonkę na członków naszego Związku, aby siłą zmusić fabrykanta do zwolnienia klasowców z pracy.

W tym celu w dniu 3 lutego b. roku zastrajkowali, a jako hasło do strajku rzucili, że nie mogą pracować w żydowskiej firmie z „żydowskimi pachołkami". Domagali się stanowczo zwolnienia z pracy delegatki i członków Klasowej Organizacji. Robotnice i robotnicy, którzy nie chcieli solidaryzować się z tym strajkiem, w bezczelny sposób, przy użyciu gwałtu, zostali zmuszeni do porzucenia pracy.

Po kilkugodzinnym strajku członkowie Związku Klasowego przeciwstawili się stanowczo „endekom". Jak się okazało, trzy czwarte załogi fabrycznej to członkowie klasowej organizacji, a zaledwie czwarta część to „endecy".

„Endecy" skapitulowali i strajk z kretesem przegrali, po czym po cichutku i ze wstydem podjęli pracę.

Skompromitowani „endecy" przekonali się, że solidarność klasowców jest silniejsza od „endeckiej".

Na potępienie zasługują ci robotnicy, którzy stanęli po stronie „endeków". Wydaje mi się, że przy pomocy antyżydowskich wyzwisk utrzymują się nadal przy pracy bez pomocy organizacji.

Powyższy wypadek jest jednym z dowodów, że „endecy" nie przebierają w środkach. Dobry dla nich jest Żyd fabrykant, o ile tylko występuje przeciwko klasowej organizacji, ale skoro staje na stanowisku tolerancji wobec wszystkich organizacyj — to huzia na niego.

Ta bezsilna walka „endeków" na terenie „Pedanterii" świadczy o usuwaniu się im wszędzie grunu pod nogami. Im bliżej są bankructwa, tym więcej chcą nadać sobie rozgłosu kłamstwem i krzykami.

Nie wyjdzie z tego nic więcej, jak klapa!

Radio śląskie

PIĄTEK, 18 lutego

11.45 Muzyka operowa — dyryguje Percy Pitt — płyty. 13.00 Koncert życzeń. 13.15 Cicho grajcie mi znów... — płyty. 14.25 Wiad. bieżące. 14.33 Wiad. giełdowe. 14.35 Pietro Mascagni — płyty. 18.10 Wiad. sport. 18.15 Koncert rozrywkowy w wyk. Łódzkiego Kwartetu Schrammla (z Łodzi). 18.40 Poradnik sport. 18.45 Krótka rzecz o zmorach—felieton. 18.55 Program na jutro. 23.00 Georges Boulanger gra z akomp. fortepianu i orkiestry — płyty.

SOBOTA, 19 lutego.

11.40 Edward Grieg: Druga suita „Peer Gynt" z płyt. 18. Koncert życzeń. 13.15 Muzyka obiadowa. Wykonawcy: Janina Dzikowska — śpiew. Chór męski huty „Pokój". Zespół mandolinistów „Echo". 14.25 Wiad. bieżące. 14.35 Zabawa u cyganów z płyt. 18.10 Wiad. sport. 18.15 Konie na kopalni" — reportaż słuchowiskowy. 18.45 Pogad. aktualna. 18.55 Program na jutro.

Redaktor odpowiedzialny LUDWIK WINTEROK.

Odbito w drukarni Sp. Nakładowo-Wydawniczej „Robotnik", Warszawa, Warecka 7.